

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnośzenie do domu dopłać się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszt przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie Kurjera przyjmowana być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3; w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia:
Reklamy: za jeden wiersz garbontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz patitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop.
Ogłoszenia do Kurjera Warszawskiego przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frenclera ulica Senatorska nr 18.

Administracja „Kurjera“ uprasza o wczesne odnowienie przedpłaty na kwartał III ci b. r.

Ku czci N. Sakramentu odbędzie się jutro o godzinie 9-ej zrana w kościele archikatedralnym św. Jana uroczysta wotywa z asystą i procesją, w kościele zaś św. Kazimierza (pp. sakramentek) przed południem wotywa, a po południu nieszpory.

W dniu jutrzejszym obchodzi kościół św. pamiętkę św. Piotra i Pawła męczenników. Pochodzili oni z Włoch, ze znakomitego rodu. Zostawiali na dworze synów Konstantyna W., jako wysocy urzędnicy. Z rozkazu Juliana Apostaty r. 362, za to, że nie chcieli wyrzec się wiary chrześcijańskiej, ponieśli śmierć męczeńską, rozdawszy swe dobra pomiędzy ubogich.

Przegląd polityczny.

Z upadkiem Berbera, który nastąpił w pierwszych dniach czerwca, położenie anglików i egipcjan pogorszyło się tak bardzo, że stan rzeczy nad zbliżeniem Białego i Błękitnego Nilu nazwać można krytycznym. Możliwość wtargnięcia wojsk mahdiego do Górnego Egiptu zawarowana już jest tylko zdobyciem Dongoli, w której 1200 żołnierzy egipskich z kilkoma działami stoi w oszańcowanym obozie, a stoi tak wytrwale, po to, aby za ukazaniem się walecznych hufców sudańskiego proroka copredziej—pierzchnąć. Komendanta Dongoli czeka los ten. Hicksa lub obrońcy Berberu, Husseina baszy, który znajduje się dziś w niewoli. Po zajęciu tego ważnego punktu, które w tych warunkach wydaje się nieuniknionem, trzy jeszcze miejscowości ufortyfikowane powstrzymają chwilowo zwycięski marsz proroka do Górnego Egiptu. Powiadamy „chwilowo” — jakież bowiem widoki mają drobne załogi tych miejscowości wobec 35,000 bitnego i zwycięstwami upojonego żołnierza sudańskiego? W Wadihalfa, leżącym najbardziej na południe, stoi 300 egipcjan pod komendą dwóch oficerów angielskich

wraz z jedną kartaczoownicą; dalej trochę na północ leży nad Nilem Korosko, gdzie dowodzi angielski major Kitchener trzema kompanjami egipcjan; narreszcie trafiamy na trzecią miejscowość obronną Assuan, broniąną przez tysiąc egipcjan i sześć dział pod komendą czterech oficerów angielskich.

To i wszystko... Moglibyśmy z równym prawem powiedzieć — to i nie... Bo coż znaczy te 2,000 niedołężnych i pierzebliwych żołdaków kedywa, których w porządnym wojsku nie przyjęliby za ciurów obozowych? W ostatnich dniach kilkakrotnie depeze donosiły o odejściu z Kairu nowych bataljonów do Assuanu i wysłaniu angielskich łodzi działowych do pełnienia służby patrolowej na przestrzeni pomiędzy tą miejscowością i Wadihalfa. Major Kitchener widzi położenie w najczarniejszych barwach i z upadkiem Dongoli uważa zalew Egiptu za nieunikniony. Assuan, zdaniem tego wybornego rzeczoznawcy bronić jest trudno; resztą może być łatwo ominiętym przez wojsko mahdiego, zdążające zachodnim brzegiem Nilu.

Mahdi, który wedle zapewnień urzędowych rozpoczął już marsz na Dongolę i Korosko, głosi dumnie, że najbliższą swą pielgrzymkę do Mekki odbędzie z Kairu; ubrał on już swoje nagie hufce w białe, długie, szerokoramienne kaftany, jakby czuł, że w miarę zbliżania się do ziem ucywilizowanych należy zaprezentować się przyzwoicie. Tymczasem Gordon basza przebywa w Chartumie, zewsząd otoczony przez powstańców i zawdzięcza dotychczasowe uniknięcie katastrofy jedynie przeczoremu nagromadzeniu w porę zapasów żywności w miejscu. Ale co będzie, gdy zapasów nie starczy? Do wyprawy angielskiej na odsiecz jeszcze daleko; na projektowanej zaś kolei żelaznej pomiędzy Suakimem i Berberem nie położono dotąd jednej szyny.

Konferencja egipska zbiera się w Londynie już w sobotę. Skoro depeze londyńskie tak zapewniają, widocznie p. Gladstone pewnym jest zwycięstwa w parlamencie. Organa jego liczą istotnie na to, że umowa angielsko-francuska znajdzie w izbie gmin 30 głosów większości. Rozumowania streszczonego przez nas wczoraj artykułu *Journal des débats* co

do korzyści moralnych i materialnych, jakie Anglja odnosi z umowy, nie byłyby pozbawione pewnej teoretycznej słuszności, w każdym razie wszelako przesycione są pesymizmem, w którego szczerość niepodobna jest uwierzyć. Francja zyskuje ręką, którą spuścizna Faraonów nie wśliznie się do rąk angielskich, o co panu Ferry przedewszystkiem chodziło. Umowę jego z Anglią uważać należy przedewszystkiem za środek pozbawienia raz nazawze anglików nadziei owdładnienia Egiptem na własny rachunek, tudzież zamknięcia w razie potrzeby kanału sueskiego dla okrętów rzeczypospolitej. Umowa zastrzega neutralizowanie Egiptu i kanału sueskiego — obydwie przechodzą pod protektorat Europy, podczas gdy szowinizm angielski wyobrażał sobie do ostatniej chwili, że protektorat ten wykonywać będzie wyłącznie Anglja. Trudno nie widzieć w tem istotnego tryumfu zręcznej polityki pana Ferry. Mniejsza o to, że umowa kładzie kres dwoistej kontroli francusko-angielskiej. Instytucja ta już się przeżyła i wskrzesić jej nie zdołałby nawet Gambetta.

Zgromadzenie bonapartystów paryskich, które odbyło się w dniu 21-y m. b., stanowi ważną kartę w dziejach wewnętrznych bonapartyzmu. Zebrani tam delegowani rozmaitych komitetów imperjalistycznych orzekli jednomyślnie, że wyobraźcielem zasad, które wyznają, jest młody książę Wiktor Napoleon. Ta afirmacja stanowi zarazem negację praw do tronu księcia Hieronima. Większość stronnictwa wyparła się przeto starego Plon-Plona i powinszowała synowi śmiałości iniejaływy, z jaką zepchnął z siebie jarzmo opieki ojcowskiej. Ze tą zmianą tronu *in partibus infidelium* ma prawo zająć się raczej operetka, niż historia, to pewne; w każdym razie fakt nie jest bez znaczenia dla rzeczypospolitej, która z przyjemnością na to patrzy, jak stronnictwa jej wrogie pożerają się nawzajem i jak najgadatliwsi pretendenci znikają kolejno z powierzchni.

W Madrycie krążą niepokojące wiadomości o stanie rzeczy w Maroku. Pomiedzy plemieniem Azamor wybuchnął bunt, zamordowano czterech gubernatorów sułtańskich. W innym z dolnych okręgów objawia się również rewolucyjna dążność. W me-

WIEK XX-ty.

(Według A. Robidy, skondensował O—n.)

(Dalszy ciąg)

XXV.

Rewolucja r. 1953-go udała się najzupełniej. „Niegodny” rząd został zwołany, na jego miejsce ustanowiono nowy, byłych ministrów mianowano członkami dożywotnimi izby weteranów i wyznaczono im sówite emerytury.

Wszystkie szczegóły programu rewolucyjnego i wakacyjnego wykonane były z dokładnością i małownicznością zadziwiająca.

Wielki bankiet, obmyślany przez p. Ponto, w celu przejedzenia oszczędności byłego rządu, odbył się w całej Francji w jednym dniu i o jednej godzinie. Uroczystym nad podziw był widok całego mocarstwa siedzącego przy stole. Cudzoziemcy zjeżdżali się licznie i przebiegając Francję w różnych kierunkach, najrozmaitszymi rodzajami statków powietrznych, przypatrywali się tej ogromnej sali biesiadnej, zajmującej przestrzeń od brzegów Renu aż do Atlantyku i od wybrzeży morza Północnego do Pireneów.

Nigdy jeszcze, jak świat światem, takie miliony biesiadników nie zasiadały przy jednym stole.

Wznoszono toasty, a dzięki urządzeniom specjalnym akustyczno - optyczno - elektrycznym, każdy mówca był przez wszystkich współbiesiadników dokładnie widzianym i słyszany.

Wybory odbyły się w porządku. Byli deputowani, stosownie do zwyczaju, przeszli do izby weteranów, a ich miejsca zajęli nowi.

Bankier Ponto, który występował jako kandydat stronnictwa męskiego w tym samym okręgu, w którym partja kobiet postawiła kandydaturę jego

małżonki, został najhaniebniej pobity. Żona jego otrzymała o 11,000 głosów więcej.

— Mniejsza o to — rzekł bankier, gdy mu doniesiono o rezultacie głosowania — spełniłem obowiązek. Stałem mężnie pod sztandarem oswobodzenia męczyzn z pod ucisku tyranizującej nas płci niewieściej, a choć upadłem teraz, jestem pewny, że z czasem słusza nasza sprawa zwycięży.

Nie mogąc zasiąść w izbie, pokonany kandydat powrócił do swoich wielkich przedsięwzięć i projektów finansowych, a Helena została jego sekretarką.

Porzuciła ona zawód dziennikarski, ponieważ okazało się, że ostatecznie nie posiadała przymiotów dla dziennikarki koniecznych.

Pisała bardzo ładnie, ale nie umiała się bić.

Pułkowniczka/ochotniczek marsylijskich, urażona tem, że w artykule o najpiękniejszych rewolucjonistkach panna Colobry wymieniła ją dopiero na trzecim miejscu, przysłała swoich sekundantów do biura redakcji.

Hektor Piquefol umówił się o warunki pojedynku, gdy jednak przyszła chwila oznaczona, bohaterka nasza oświadczyła, iż czuje się słabą na migrenę i prosi o odłożenie rozprawy.

— To niepojęte! — zawołał dyrektor *Epoki* — prawdziwy dziennikarz, jeśli nawet jest chorym, to go wyzwanie na pojedynek stawia w gnieniu oka na nogi, a pani w chwili pojedynku chorujesz!... Nie mogę pani wróżyć kariery w dziennikarskim zawodzie.

— I ja jej sobie nie wróżę — odpowiedziała wychowawica bankiera.

— W takim razie najlepszą kombinacją byłoby... — zaczął redaktor.

— Porzucić ten zawód — dokończyła Helena — właśnie o tem myślałam... proszę pana o dymisję. Zbrojna dymisja, która bez opozycji udzieloną jej została, panna Colobry pośpieszyła natychmiast

na miejsce spotkania, gdzie jej oczekiwała przeciwniczka z sekundantkami.

Tutaj, zamiast stanąć do walki, przystąpiła do swojej byłej pułkowniczki i rzekła spłonioma:

— Przepraszam cię przy świadkach, droga towarzysko, nie miałam zamiaru cię obrazić.

Pułkowniczka rzuciła jej się na szyję i uściśnęła się serdecznie.

— Honorowi stało się zadość! — wyrzekła uroczystie jedna z sekundantek.

Tak się skończył drugi pojedynek Heleny oraz jej zawód dziennikarski.

Bankier Ponto, obawiając się nowego niepowodzenia, gdyby znów dla niej wybrał jakiś rodzaj samodzielnego zajęcia, postanowił mieć ją ciągle przy sobie i wtajemniczyć w praktyczną poezję XX-go stulecia, w finansowość.

Pracował on właśnie nad wprowadzeniem w życie wielkiego przedsiębiorstwa „Parku europejskiego.”

Jakkolwiek był miliarderm, było to jednak przedsięwzięcie zbyt kolosalne na jego osobiste siły i musiało być podjęte zbiorowo.

Utworzone w tym celu towarzystwo kapitalistów postanowiło zakupić całe Włochy od Alp aż do przylądka Passaro na południu Sycylii, spłacając króla Humberta III-go i wszystkich jego poddanych, celem zamienienia całego półwyspu w jeden park olbrzymi, w którym cała Europa jednocześnie mogłaby używać przechadzki.

Uderzony pięknoscia i nowoscia tego pomysłu król Humbert III-ci zgodził się na wywłaszczenie za sumę 1,350 milionów franków i postanowił przenieść się wraz z rodziną do Monaco, aby tam spędzić życie w charakterze prywatnego kapitalisty.

Mieszkańcy Włoch przystali, naturalnie za odpowiednią dopłatą, na przesiedlenie do odpowiednich klimatów terytoriów Ameryki południowej, gdzie do liczby wielu istniejących republik przyby-

tnej wodzie tem łatwiej przyjdzie łowić ryby panu Ferry, który zapragnął jeszcze nazwy marokańskiego.
Br. Z.

Pobór stemplowy.

(Dalszy ciąg.)

Obeenie główne przeszkody, tamujące zastosowanie do Królestwa obowiązującej w Cesarstwie ustawy stemplowej już są usunięte, mianowicie:

a) wskutek uchylenia na mocy prawa z dnia 9-go czerwca r. 1873-go opłat od rang i wprowadzenia natomiast potrąceń z płacy przy wejściu do służby i przy podwyższeniu plac urzędników w służbie będących, opłata rzeczona pobierana jest w miejsce opłaty nominacyjnej, obowiązującej wedle ustawy z r. 1863-go od wszystkich urzędników pozostających w służbie rządowej w guberniach Królestwa Polskiego, a nienależących do stowarzyszenia emerytalnego Królestwa;

b) przez rozkaz Najwyższy z dnia 19-go lutego r. 1875-go wprowadzono do okręgu sądowego warszawskiego od dnia 1-go lipca r. 1876-go ustawy sądowe Cesarstwa z r. 1866-go i przepisy o notaryacie, wedle zatwierdzonej Najwyżej w dniu 28-ym czerwca r. 1876-go uchwały komitetu do spraw Królestwa Polskiego, przepisy ustawy stemplowej z r. 1863-go w punkcie dotyczącym wpisów i prenotacji utrzymano jedynie w tem co dotyczy spraw agituujących się w byłych instancjach Królestwa Polskiego przed dniem 1-ym lipca r. 1876-go i ulegających rozstrzygnięciu w nowych instancjach sądowych, z mocy § 23-go przepisów z d. 1/13 czerwca r. 1875-go o wprowadzeniu w wykonanie ustaw dotyczących organizacji wydziału sądowego w okręgu sądowym warszawskim, zalecając zarazem do wszystkich spraw rozpoczynanych w nowych instancjach, od dnia 1-go lipca r. 1876-go stosowanie w miejsce opłat wpisowych i prenotacyjnych, prawideł o opłatach stemplowych i sądowych, mieszczących się w ustawie postępowania cywilnego Cesarstwa z dnia 20-go listopada r. 1864-go;

c) tym sposobem z szeregu przeszkód tamujących uchylenie ustawy stemplowej Królestwa Polskiego pozostała jedna tylko, mianowicie niespełnione dotychczas przekształcenie obowiązujących w Cesarstwie przepisów o opłatach od majątków nieruchomości (*kriepostnyja poszliny*), lecz i tę niedokładność uchyłono w części przez wprowadzenie do Królestwa Polskiego, zgodnie z zatwierdzoną Najwyżej w dniu 15-ym czerwca r. 1882-go opinią rady państwa, w miejsce § 202 taryfy stemplowej z r. 1863 nowych zasad stanowienia i poboru opłat od aktów i czynności dotyczących przechodzenia własności nieruchomości i ruchomej drogą spadku, nadania (majoratu), legatu, darowizny i w ogóle tytułem darmym.

Wskutek tego ministerjum skarbu, powodowane względami zwiększenia dochodów skarbowych, ponownie zbadało kwestję uchylenia ustawy stemplowej z r. 1863-go i po wszechstronnem rozważeniu wszystkich okoliczności i szczegółów wystosowało w październiku r. 1883-go wniosek do rady państwa w przedmiocie uchylenia ustawy stemplowej polskiej, a natomiast wprowadzenia do gubernij Królestwa Polskiego ustawy o poborze stemplowym z r. 1874-go, jako prawa w całem Cesarstwie obowiązującego, przy jednoczesnem zastosowaniu rozporządzeń o poborze opłat od majątków nieruchomości, oraz opłaty trzyrublowej od aktów dotyczących przechodzenia prawa własności majątków nieruchomości.

Zgodnie z tym wnioskiem ministerjum skarbu, rada państwa, której zdanie zyskało sankcję Najwyższą w dniu 1-ym maja r. 1884-go, postanowiła:

1) Od dnia 1-go lipca r. 1884-go uchylić zatwierdzoną Najwyżej w dniu 25 września (7 października) r. 1863-go ustawę stemplową dla Królestwa Polskiego, wraz z dołączoną do tejże ustawy taryfą i wszelkimi później już zapadłymi w tej mierze rozporządzeniami i postanowieniami, zachowując jedynie w swej mocy z ustawy takowej:

a) rozporządzenia artykułów 49—60 o sposobie pobierania opłat od spadków, do czasu majacego nastąpić ogólnego przekształcenia miejscowych oddziałów wydziału skarbowego;

b) rozporządzenia art. 61—82 o opłatach sądowych od spraw rozpoczętych za dawnych instancji sądowych, lecz agituujących się w nowych instancjach;

c) art. 83—88 ustawy i 66—68 taryfy, mieszczące w sobie rozporządzenia dotyczące opłat nominacyjnych, a to do czasu zbadania kwestji o stowarzyszeniu emerytalnem w Królestwie Polskiem i w wyłącznem zastosowaniu do urzędników należących do tego stowarzyszenia.

2) Wprowadzić od tejże daty do gubernij Królestwa Polskiego Najwyżej w dniu 17-ym kwietnia r. 1874-go zatwierdzoną ustawę o poborze stemplowym, łącznie ze wszystkimi w rozwinięciu i uzupełnieniu tej ustawy zapadłymi postanowieniami i rozporządzeniami, z wyjątkiem jedynie z ustawy tej punktu 10 § 61; — p. 5 § 13 i drugiej części § 24 dotyczących opłaty stemplowej od niektórych kart pobytu (*widów*) i aktów bezterminowych, przy ustanowieniu dla gubernij Królestwa oddzielnej, już tamże istniejącej taksy majątków z urzędu, mającej służyć za zasadę do poboru opłaty stemplowej od różnego rodzaju aktów i dokumentów.

3) Pobór opłaty paszportowej i od kart pobytu w guberniach Królestwa Polskiego uskutecznić wedle zasad i wysokości ustanowionej rozporządzeniami istniejącymi w wydziałach paszportowych tychże gubernij.

4) Zastosować od dnia 1-go lipca r. 1884-go do gubernij tych moc zatwierdzonej Najwyżej w dniu

15-ym czerwca r. 1882-go ustawy o opłatach od majątków przechodzących tytułem darmym z tem, aby otaksowanie urzędowe rzeczonych majątków uskutecznianiem było na zasadzie prawideł dotyczących taksowania majątków do poboru opłat stemplowych i artykułów 6 i 7 Najwyżej w dniu 15-ym czerwca r. 1882-go zatwierdzonych prawideł o taksowaniu majątków do poboru opłat od majątków przechodzących tytułem darmym, sam zaś pobór uskuteczniany w porządku wskazanym w art. 49—60 ustawy stemplowej z r. 1863-go.

5) Przy przechodzeniu prawa własności majątków nieruchomości drogą kupna i sprzedaży pobierać w guberniach Królestwa Polskiego od dnia 1-go lipca r. 1884-go opłaty od majątków nieruchomości (*kriepostnyja poszliny*) tak jak i w Cesarstwie, to jest w stosunku 4 procentów od sta od ceny przechodzącego majątku, ustalonej wedle zasad otaksowania, przepisanych do pobierania w rzeczonych guberniach opłaty stemplowej, uwalniając od tej opłaty akta następujące:

a) dotyczące zamiany gruntów i osad wskutek polubownego przemiaru działów rozrzuconych;

b) nabywania przez zarządy dróg żelaznych potrzebnych dla takowych gruntów;

c) sprzedaży (w terminach prawem określonych) nowobudujących się domów w miastach (z wyjątkiem stolic i miast będących na prawach oddzielnych), osadach i miasteczkach rządowych;

d) nabycia majątków nieruchomości na własność zakładów dobroczynnych, uczonych i naukowych.

6) Pobierać w guberniach Królestwa Polskiego od tejże daty opłatę aktową w wysokości rubli trzech od aktów dotyczących przejęcia własności majątków nieruchomości, ścieśnień, obciążeń, zwolnień (wykreśleń), jak niemniej wszelkich praw hy-potecznie zabezpieczonych.

7) Od dnia 1-go lipca r. 1884-go pobierać wszystkie opłaty (oprócz stemplowej), kary ściągane i wnoszone dotąd w guberniach Królestwa Polskiego w papierze, w pieniądzu gotowizną.

(Dokończenie nastąpi.)

„NA POMOC.”

Wobec okropnej klęski, jaka skutkiem ostatniej powodzi nawiedziła znaczną część kraju, okazała się gwałtowna potrzeba pośpieszenia z pomocą nie-szczęśliwej ludności, dotkniętej katastrofą.

Jako jeden z doraźnych środków zebrania potrzebnego funduszu, grono literatów i artystów postanowiło zająć się wydawnictwem okolicznościowem, któreby w jaknajwiększej ilości egzemplarzy w najkrótszym czasie rozeszło się między publicznością

ła tym sposobem nowa rzeczpospolita włoska. Pewną część Włochów skonstruowano, ażeby pozostali w kraju i malowniczymi kostjumami ożywiali pejzaże. Zatrzymano również za kontraktami oberżystów, kucharzy, lazarionów, gondoljerów, ciceronów, a nawet towarzystwo złożone z czterdziestu rozbójników kalabryjskich, którzy mieli porwać przechodniów i oprowadzać ich po swych malowniczych jaskiniach, za ustanowioną niewielką opłatą.

— Nie uwierzysz jakie to będzie piękne, a co najważniejsza, jakie korzystne, — mówił bankier Ponto do Heleny. — Włochy dotychczasowe były bardzo nieporządnie utrzymywane, a jednak ściągaly bezustannie tłumy turystów, pomimo swej okropnej kuchni, na którą cały świat cywilizowany słusznie narzekał. Cóż to będzie dopiero, gdy przemienione zostaną w park europejski, z wszelkimi ulepszeniami, jakie tam zamierzamy zaprowadzić, gdy oczyścimy miasta, uporządkujemy ruiny, uprzystępnimy drogi i poprzebieramy ludność w malownicze a nie wyszarżane kostjумы, a nadewszystko gdy w naszych hotelach i zajazdach, urządzonych z wystawnym komfortem, zaprowadzimy kuchnię francuską... Według najściślejszych obliczeń park europejski będzie przynosił najmniej pół miljaru rocznego zysku.

Na walnem zgromadzeniu akcjonariuszów towarzystwa parku europejskiego, które odbyło się wkrótce, bankier Ponto w tak uroczem świetle przedstawił stan interesów i świetne widoki towarzystwa, że jeden z akcjonariuszów pod wpływem zachwytu wniósł, aby zgromadzenie uchwaliło dla niego, jako inicjatora tej myśli, adres dziękczynny i ofiarowało mu zarazem koronę Włoch odrodzonych.

— Wdzięczny jestem za zaszczyt, — odpowiedział bankier, — ale wybaczenie panowie iż propozycji tej przyjąć nie mogę. Wolę pozostać przy tytule dyrektora-założyciela parku europejskiego.

— Jednakże, — perswadował wnioskodawca, — pan Rotszyld nie wahał się przyjąć ofiarowanej mu korony judzkiej...

— To wcale co innego. Pan Rotszyld, chciałem powiedzieć jego królewska mość Salomon II-gi, przy pomocy wyłącznej kapitałów żydowskich wskrzesił królestwo i odbudował Jeruzalem z świątynią i giełdą, godną jego i jego ludu... Lud izraelski jest mu wdzięcznym za przywrócenie dawniej świetności i chwały. Jego królewska mość Salomon II-gi jest wielkim człowiekiem...

— A pan, panie dyrektorze?... — zawołano z różnych stron.

Bankier Ponto uśmiechnął się skromnie.

— Nie mówmy o mojej osobie, — rzekł, — nie zapominajmy, że nasze przedsiębiorstwo jest czysto europejskiem, opartem na ideach postępowych a nie na reminiscencjach historycznych... nie zmniejszajmy jego znaczenia. Skoro jednak mowa o królu Salomonie II-im, to muszę panom powiedzieć że giełda jerozolimską, która jak wiadomo nadaje ton wszystkim giełdom całego globu, jest bardzo dobrane dla naszego przedsiębiorstwa usposobiona. Zapewnił mnie o tem mój przyjaciel, książę Jerycho. Za trzy dni zatem emitujemy akcje, a ponieważ ostateczne prace prowadzą się bardzo czynnie, więc zapraszam panów na bankiet inauguracyjny parku europejskiego odbyć się mający od dziś za miesiąc na szczycie Wezuwiuszu, przy blasku sztucznego wybuchu tego wulkanu.

— Sztucznego wybuchu wulkanu? — zapytał jeden ze zgromadzonych, którzy w ogóle niewiele się zajmowali najnowszymi postępani wulkanologii.

— Tak jest panowie — objaśniał pytającego bankier Ponto. — Uczony Palmieri, prawnik słynnego wynalazcy szymografu, odkrył sposób wywoływania sztucznych wybuchów wulkanu, które odprowadzają lawę periodycznie i prawidłowo, przygotowanym na ten cel korytem, bez wyrządzenia szkody ludziom i roślinności. Wybuchom tym towarzyszy trzęsienie ziemi, bardzo lekkie i delikatne, od którego dzwonią kieliszki ale nie rysują się ściany. Dzięki tym periodycznym upustom lawy, wulkan jest bezsilnym do wielkich wybuchów i nieprawidłowych trzęsień zie-

mi, które niegdyś pochłonęły Pompeję, Casamicciolę i Herkulanum. Genjalne to odkrycie prof. Palmieriego-prawnika da się porównać porównać tylko z tabaką naszego ziomka dra Lépige, którą zażywamy co sześć tygodni, aby dostać silnego kaszlu i kartu na pięć minut i uwolnić się przez to od tych dolegliwości na całe półtora miesiąca... Wspominam o tem dlatego, że właśnie w tej chwili nadchodzi pora zażywania tego zbawionego środka.

Rzeczywiście, zaledwie bankier Ponto wymówił te słowa, zegarki kieszonkowe wszystkich obecnych i wszystkie zegary znajdujące się w sali, charakterystycznie dzwonić zaczęły.

Był to znak, dający się słyszeć jednocześnie co sześć tygodni na całym globie, zaprowadzony z polecenia władz sanitarnych przy wszystkich zegarach całego świata, a ostrzegający ludzkość, że nadchodzi pora zażywania tabaki dra Lépige.

Wszyscy zgromadzeni sięgnęli do kieszonek, każdy wydobyl miniaturową tabakierczkę a wszyscy szczypkę proszku jasno-pomarańczowej barwy, poniosł ją do nosa i silnie wciągnął z oddechem.

W chwilę potem zaczęło się straszne, jednogłośnie kichanie, po którym nastąpił, kaszel powszechny, tak silny, że gdyby były kieliszki na stole, toby dzwoniły jak podczas sztucznego trzęsienia ziemi.

Trwało to pięć minut, podczas których wszystkie chustki do nosa doprowadzone zostały do okropnego stanu i nikt ani słowa wymówić, ani słyszeć drugiego nie mógł.

Nie było to widowisko bardzo przyjemne, ale gdy jednocześnie na całej kuli ziemskiej ucichło, była już pewność, że na całym globie nikt nie kichnie i nie zakasze, dopóki za sześć tygodni nie odezwa się znowu, niby trąba archikatarska, budzikasze wszystkich zegarów...

(Dalszy ciąg nastąpi.)

przysporzyło dochodu na cel tak wysoce filantropijny.

Wydawnictwo powstać ma siłami zbiorowymi i nosić tytuł: „Na pomoc”.

W tym celu wzywa się niniejszem wszystkich ludzi pióra i talentu, tak literatów i artystów, w Warszawie zamieszkających, aby zechcieli pośpieszyć ze swoją daniną, bądź to w krótkich artykułach *) do wolnej treści, bądź też w rysunkach, i w poczuciu obowiązków humanitarnych i obywatelskich dostarczyć chcieli pożądanego materiału do wyż wspomnianego wydawnictwa.

Ponieważ sprawa tak ważna, jak i jej cel praktyczny nie cierpi zwłoki, przeto ostatni termin składania odnosnych prac oznacza się na dzień 30-ty czerwca r. b., pomiędzy godziną 3-ią a 7-mą po południu.

Wszystkich chętnych współpracowników wydawnictwa „Na pomoc” zaprasza się w powyższym terminie do redakcji *Wędrowca*, gdzie osobiście raczą złożyć swą daninę talentu i pracy.

Wobec ważności przedsięwzięcia, nie uważamy nawet za potrzebne popierać niniejszą odezwę gorętszymi argumentami; rzecz sama za sobą przemówić powinna.

POWÓDZ

Od reporterów naszych otrzymujemy co następuje:

Nad Wisłą.

Dopiero dziś rano o 6-ej wyruszył statek „Narew” ku Wilanowu dla niesienia pomocy zalanym wioskom.

Pomoc to spóźniona, a zresztą szczupła załoga i parę łodzi przy statku niewiele zdołają zrobić.

Opadanie wody jest dość szybkie i bulwark już o godzinie 11-ej zaczyna przegłądać.

Z drugiej jednak strony płynąca w znacznej obfitości środkiem Wisły piana jest zwiastunką ponownego przyboru.

Byleby tylko przed tym przybojem woda zdażyła szybciej opaść, nowy napływ wody nie będzie już tak groźnym.

Z Zawichostu, o godzinie 11^{1/2}, nadeszła do inżynierji miejskiej wiadomość, że wysokość wynosi 15 stóp, a więc w ciągu doby przybyło 2 stopy wody.

Zaczynają znowu płynąć belki i szczątki tratw.

Jeżeli woda opadnie do 14-tu stóp kilka łodzi Towarzystwa wioślarskiego natychmiast wyruszy w górę rzeki.

Z dołu Wisły dochodzi nas wiadomość, iż w nocy aż do Włocławka rozpoczyna się opadanie wody.

Na całej przestrzeni pomiędzy Warszawą a Włocławkiem znajduje się 105 wsi zalanych wodą.

Pod Dobrzykowem rozbiła się berlinka, a oprócz reimana, pięcioro ludzi utonęło.

Z Pragi.

Wisła opada!

Park praski, który wczoraj cały stał w wodzie, w górnej swej części jest już od niej wolny.

Niektóre aleje prawie zupełnie już oschły i spotykamy w nich spacerujących.

Większa jednak część parku dotąd jest jeszcze pod wodą, a wstęp do głównej alei znajdują się przewoźnicy z łodziami.

Wiele osób korzysta z ich usług i odbywa wodną przejażdżkę wśród zieleni.

Budynek Yacht-Klubu ciągle jeszcze zostaje w wodzie.

Łodzie jego przymocowano do barjer ogródka.

Pomimo opadania wody, nie ustają roboty około wzmocnienia wału workami gliny, nad czem pracuje kilkudziesięciu ludzi.

Ulica Wałowa, po której wczoraj awiały się łodzie, obsycha, niektóre tylko podwórza znajdują się jeszcze pod wodą.

Przy przewoźni na Saską Kępę stoją już łodzie przewoźnicze, utrzymujące stałą komunikację.

Cmentarz kamionkowski, podmyty przez wezbrane jezioro kamionkowskie, wolny już jest od wody zupełnie.

Słowem ogólny stan poprawił się i otucha wstąpiła w serca mieszkańców.

Pomimo tego środki zaradcze na wszelki wypadek nie są zaniebawiane.

Jest to tem potrzebniejsze, iż od godziny 11-ej

*) Obfitości najwyższej 20-tu wierszy.

zrana pokazała się piana, która coraz gęściej płynie.

Zapowiada to niezawodnie nowy przybór, który, jak zapewniają, nastąpi dopiero za kilkanaście godzin i zapewne nie będzie znaczny.

Pom y na Pradze wstrzymano, funkcjonują one jednak pod Marjensztadem i Bednarską.

Z Saskiej kępy.

W dniu wczorajszym, o godzinie 8-ej wieczór, udaliśmy się na Saską Kępę, zamierzając powrócić o godzinie 10-ej, nie znaleźliśmy jednak dość odważnych przewoźników i byliśmy zmuszeni przepędzić noc na miejscu...

Od dnia wczorajszego Wisła opada znacznie, cały jednak prąd wody bije na prawą stronę, podczas gdy brzeg warszawski nie odczuwa tak silnych uderzeń.

To też wyższe brzegi Kępy nieustannie są podmywane, tak, iż na samym cyplu, bliżej Siekierok, osłabione wybrzeża w niektórych miejscach grożą zawaleniem.

Na samej Kępie woda od dnia wczorajszego opadła znacznie, nie przeszkadza to jednak, iż budo- wle niżej położone są zatopione.

Od strony mostu praskiego woda również opada i komunikacja jeszcze dzisiaj wieczorem będzie możliwa.

Krótką noc letnią przepędziliśmy na oglądaniu miejscowości.

Pod „Kotwicą”, „Dębem” i „Prado” właściciele ponieśli straty w sprzętach i urządzeniach ogrodów, koloniści zajmujący się rolnictwem mają dotkliwe szkody z powodu zalanych pól, tak od strony łachy, jak i wybrzeży Wisły.

W ogóle skutkiem zmniejszania się poziomu wód w sercu mieszkańców Saskiej Kępy wstąpiła otucha.

Pomoc

Po porozumieniu się władz miejskiej i policyjnej w kwestji niesienia doraźnej pomocy nieszczęśliwym ofiarom rozlewu Wisły w liczbie środków zaradczych, jak wynajem narowca „Maurycy”, o którym już pisaliśmy, p starowiono z pomiędzy ofiar powodzi najmować ludzi potrzebnych do podania w każdej chwili ratunku, wynajęto prócz tego sześć łódek z załogą, dla pozabawionych dachu wynaleziono tymczasowe mieszkania, wreszcie zajęto się zakupnem żywności i odzieniu.

Na wszystkie te potrzeby magistrat wyjednał tymczasowy kredyt w sumie 3 000 rs., a w celu dokładnego spełnienia zadania ustanowił czasowy komitet, do którego zaprosił obywateli z dzielnicy nadwiślańskiej: pp. Czesława Janiszewskiego, Andrzeja Mukłańskiego, Józefa Spornego, Edwarda Rajchmana, Wincentego Tworowskiego, Cezarego Skorynę, Juliana Różyckiego, Henryka Deubla, Feliksa Tomaszewskiego i Franciszka Jabłońskiego, tudzież proboszczów parafij na Solcu i praskiej.

Komitet ten w dniu dzisiejszym, o godzinie 12-ej, zebrał się na pierwsze posiedzenie.

Z za Wisły.

W rubryce telegramów wspomnieliśmy wczoraj o zalewie wiosek należących do gminy Wawra.

Dziś uzupełniamy szczegóły z miejsca katastrofy.

Przedewszystkiem parę szczegółów topograficznych o miejscowej okolicy.

Wał ochronny, rozpoczynający się pod Warszawą u mostu (aleksandryjskiego) obiegłszy Pragę, idzie równolegle z szosą brzeską do pomnika budowy dróg bitych i skręca ku wsi Goław, pozostawiając na pastwę żywiołu niczem niezabezpieczoną Saską Kępę i Goławek.

Od Goławia wprost karczmy „Bluszczu” wał znów skręca ku szosie, gdzie omija pole Grochowa Małego, ogranicza bagno od pól urodzajnych i kończy się o kilkadziesiąt kroków od szosy w ogrodzie dworskim Goławka.

Wał ten przez swoje położenie zabezpiecza od najpotężniejszych wylewów Pragę, nie stanowi on jednak żadnej ochrony dla szeregu wsi położonych po prawej stronie szosy.

Pomiędzy Goławiem i Goławkiem buduje się fort i przedsiębiorca budowy uznał za stosowne przebić ten wał dla odpływu wody.

Na szczęście fale przez otwór ten się nie przedostały, dzięki wyższemu położeniu gruntu poza wałem leżącym.

Woda postępowała nawet dość powolnie.

Najpierw zalane zostały wsie Las, Goławska Kępa i Miedzezn.

Mieszkańcy tych wsi, nawiedzani rokrocznie wylewem, byli na przybór wody przygotowani.

Gorzej było z mieszkańcami Zastowa, Zernia i Żerąńskiej Kępy, gdy się ujrzeli otoczeni wodą.

Woda dotarła do ogrodu dworskiego w Goławku, droga od karczmy Wawer do Zastowa stała się niedostępną a przejeżdżający furami na tracie brzeskiej nie zbaczając pławili konie w rowach przy szosie.

W kilka godzin później wioski Borków, Zagódzie i Kaczydół znalazły się pod wodą, a fale z szumem przedzierały się przez lasy klucza wilanowskiego i potrosze przez stację kolejową Wawer.

Od Kamionka do samego Goławka woda przypiera do wału.

Z olszynki grochowskiej sterczą tylko wierzchołki drzew, a lasy goławskie przypominają malownicze opisy puszczy wodnej w lesie Mayne Reida.

Ogółem zalanych tu jest dwanaście wsi, a zalew rozciąga się na siedmnaście wiorst długości (wzdłuż brzegów Wisły) i jest szeroki od jednej wiorsty (wprost karczmy Bluszczu) do pięciu (koło stacji Wawer).

Wisła i Narew.

Z Nowego Dworu korespondent nasz pisze dziś o godz. 8-ej zrana co następuje:

Przez kilka dni mieliśmy strachu niemało.

Wprawdzie Nowy Dwór dobrze jest zabezpieczony nasypami kolejowymi, ale okolica i część miasta położona nad Narwią, jako bardziej otwarte, stanęły pod wodą.

Wisła tak gwałtownie parła na Narew, iż woda porozbiła tratwy i łazienki, szczątki których odnaleziono o kilka mil w górę rzeki.

Po Narwi zaś płynęły wciąż tamy faszynowe, porzywane gdzieś w górę Wisły.

Twierdza nowogeorgiewska (modlińska), położona na wysokości kilkunastu sążni nad poziomem wody, zupełnie jest od wylewów zabezpieczona.

Natomiast magazyn prowiantowy wojenny, dawny skład bankowy, położony na klinie między Wisłą a Narwią, wielce ucierpiał.

Suteryny i składy parterowe zalane.

Woda zabrała też znaczne masy drzewa ze składów miejscowych.

Miedzy innemi p. M. P. wezbrany prąd uniósł 160 sztuk murlatów, które zatrzymano we wsi Okoninie, a mieszkańcy tamtejsi żądali za drzewo okupu po 1 rs. od sztuki.

Obawiano się, iż szosa pomiędzy Nowym Dworem a Nowogeorgiewskiem (Modlinem), a także między Nowym Dworem a Jabłoną, zostanie zerwana, lecz energicznie zarządzane środki ochronne w porę odwróciły niebezpieczeństwo.

Do dnia wczorajszego wieczorem woda powoli przybierała, nocy zaś dzisiejszej opadła na parę stóp.

Kilka domów po dwudniowej kąpieli znajduje się już na lądzie.

Bzura.

Z łączyckiego otrzymujemy co następuje:

„Od dwóch dni zauważony przybór wody w naszych dwóch niezbyt szerokich rzekach Bzurze i Narwi spowodował wylew na błonia i łąki.

Teren zalewu rozciąga się, o ile nam dotychczas wiadomo, od Piątku ku Łęczycy, Poddebicom, aż pod Uniejów.

Szkody w sianie mają być ogromne, zwłaszcza, iż woda rozlana z Bzury nie ustępuje w zupełności wcześniej, jak przed samą zimą, więc w takim razie drugie pokosy siana, tzn. „potraw”, również będzie stracone.

Jak dotychczas pola nie zostały zalane, chociaż przybór trwa ciągle i wszystkiego z tego można się ciągle spodziewać.”

Ostatnie telegramy.

Nowo-Aleksandrja (Puławy) dnia 25-go czerwca.

Według relacyj urzędowych, woda zalała całą dolinę nadzręczną powiatu nowo-aleksandryjskiego (puławskiego), mianowicie zaś wszystkie wsie nizinne, należące do gmin Rybitwy, Kamień, Szczekarków, Rogów, Kazimierz, Nowo-Aleksandrja (Puławy) i Gołab. W gminach sąsiednich tylko niektóre, bardziej w górę leżące wsie, zostały powodzią dotknięte. W miejscowościach tych woda zniszczyła łąki, stogi siana i konie, oraz składy drzewa, przeznaczonego dla splawu do Gdańska.

Kozienice 25-go czerwca (godz. 9 m. 30).

Woda ciągle opada. Poziom jej obniżył się dotąd na 2 stopy. Niebezpieczeństwo minęło. Wał ochronny pod Wymysłowem, odległy od Kozienic o pięć wiorst, mimo znacznego niebezpieczeństwa od pierwszej chwili wylewn, dzięki energicznej pomocy został uratowany. Woda zalała całą nizinę okoliczną, oraz wsie Wilczkowie, Wólkę Tyszyńską i dwie ku Puławom wysunięte — Oblasy i Janowiec.

Nowy-dwór 25-go czerwca (godz. 9 m. 40).

Narew opada. Szosa od strony Wisły, pomimo niebezpieczeństwa przerwania, ocalała, dzięki czemu zapobieżono większemu rozwinięciu się klęski.

Nieszawa 25-go czerwca (godz. 7 m. 50).

Gwałtowny przybór wody trwa od poniedziałku. W tej chwili stan wody wynosi stóp 19 po nad poziom normalny. Brzeg prawy Wisły zalany na przestrzeni kilkunastu kilometrów szerokości. Po lewej zaś stronie rzeki rozległe pastwiska jak również i grunta orne przedstawiają jedno bardzo olbrzymie jezioro, którego obszar rozpoczyna się poniżej miasta i dosięga wału ciechocińskiego. Tratwy woda pozrywała i uniosła. Wypadków z ludźmi dotąd nie było. Wał ochronny ciechociński wciąż zagrożony. Dziś przybór nie ustaje.

Na powodziach.

Adwokaci przysięgli: Tatarkiewicz Ksawery rs. 25, Kramsztyk Feliks rs. 10, Tykociner rs. 10, Wierzeblewski rs. 10, Chęciński rs. 10, Kozanecki rs. 10, Okolski rs. 5, Oderfeld rs. 5, Silberman rs. 5, Hryniewicz rs. 3, Dębski rs. 5, Bojasiński rs. 5, Benzel rs. 1, Jasnowski rs. 2, Szyfer rs. 3, Bauerer rs. 3, Forelle rs. 2, Karpiński rs. 1, Szwarzenberg rs. 5, Lindau rs. 1, Chruszczakowski rs. 1, Goldszmit rs. 1, Radwański Antoni rs. 2, Szyfrs. 3, Paszkowicz rs. 15, Grodziński rs. 2, Bardzki rs. 3, Szuch rs. 5, Szaniawski Artur rs. 3, Preis rs. 3, Krysiński Ksawery rs. 1, Glücksberg rs. 10, Kornfeld rs. 1, Kempner rs. 1. — Salomon Konitz rs. 15, Wiktor br. Lesser rs. 10, Edward i Amelja Krugowie rs. 10, urzędnicy i oficjałsi wydziału służby drogowej dróg żelaznych warsz. wied. i warsz. byd. rs. 63, Żukowski Antoni rs. 25, Feliks i Oleś Gerdawa rs. 3, Janinka rs. 2, J. i Z. M. rs. 3, Rajchman i Frendler rs. 10, Wankiewicz kop. 30, W. rs. 15, M. K. rs. 1, Władzio kop. 15, bezimiennie rs. 1 kop. 55, Janinka G. rs. 3, Adolf P. rs. 1, Ludwik D. rs. 1, Fitkał Marja rs. 1, z pracowni Fitkał rs. 1, dr Wróblewski rs. 5, A. P. K. rs. 75, A. K. rs. 5, pracujący w drukarni Przeglądu tygodniowego rs. 2 kop. 55, Jadzia S. kop. 55, Mania i Genia rs. 3, K. i A. Dobrsey rs. 25, Ryszard Wild rs. 10, Z. Z. rs. 3, Robert Ziegler rs. 5, z Chłodnej nr 3 bezimiennie rs. 1 kop. 63, Zofia R. rs. 5, dr S. Goldflam rs. 10, W. N. rs. 3, E. J. rs. 5, Anna S. rs. 3, Wanda S. rs. 1, Edmund D. rs. 1, Seweryna Demidowska rs. 1, Elżbieta Sielska kucharka rs. 1, Józefa Figalkowska podmiłsza kop. 20, z ulicy Żabiej odzież i pościel, Martwich Karol rs. 10, J. B. rs. 3, A. O. rs. 3, F. S. Teitbaum i M. Beiler rs. 25, E. J. S. J. rs. 3 kop. 15, generałowa Aleksandra Satler rs. 15, Emilia Sierputowska rs. 10, Dorota K. rs. 1, L. B. rs. 2, bezimiennie rs. 1 kop. 5, Markowska Józefa rs. 20, Leser Lewy rs. 100, Henryk Lewy rs. 50, Juliusz Jakobi rs. 10, Czekanowski W. rs. 3, A. K. rs. 1, Frańcia kop. 50, służąca Ewa kop. 25, Tenenbaum Ludwik rs. 1, Adamkowicz rs. 3, Józefowicz Michał rs. 20, Smoleńska rs. 8, H. M. rs. 3, X. Z. rs. 10, Klementyna Bremer rs. 30, Brandys Karolina rs. 10, T. S. rs. 1, Brzeziński Andrzej rs. 25, F. K. rs. 1, Mikołaj rs. 2, Anna i Michał Siemiradzew rs. 10, B. K. rs. 10, Leon Jasiński rs. 25, Helena F. rs. 30, Brykner rs. 3, Leon G. rs. 1 kop. 50, L. O. i J. O. rs. 2, Marja Iwaszkiewicz rs. 25, Michał Iwaszkiewicz rs. 10, W. W. rs. 3, A. S. rs. 5, Leon Oraczowski rs. 2, służąca Antonina Obiewicz rs. 1, Eligjusz Michałski inżynier rs. 50, zebrane na akcie uroczystym przy ulicy Mazowieckiej rs. 28 kop. 65, Pytłosiński rs. 1, Naria N. rs. 1, Oleś N. kop. 30, Walcia N. kop. 10, Bertermann i Borysiński rs. 4, Józia i Jadzia Sauvé rs. 25, dr. Wieniawski rs. 3, Wiktorowicz rs. 1, Ludwik Górski („z powodu zwiększającej się klęski powodzi prócz poprzednio posłanych rs. 100”) rs. 400, jak dotąd więc z poprzednio wykazaną kwotą rs. 2,820 kop. 70, wpłynęło rs. 4,338 kop. 13. Obliczenie wpływów każdodziennych podamy w następnym numerze.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

— Rus. kur. donosi, iż komisja do spraw żydowskich opracowała już i usystematyzowała materiał

historyczny prawodawstwa, dotyczącego żydów w państwie rosyjskiem; większość członków komisji uznaje potrzebę reformy prawodawczej w duchu humanitarnym i postępowym, mniema jednak, iż nie nastąpi jeszcze pora właściwa dla przeprowadzenia podobnej reformy.

— Kraj zapewnia, iż wbrew wszelkim pogłoskom o nowym przekształceniu instytutu inżynierów dróg i komunikacji, nowowstępujący w r. b. kandydaci przyjmowani będą do instytutu jak w r. z. tylko na kurs trzeci.

— Według danych urzędowych spław drzewa przez komorę warszawską wynosił w r. 1883-im ogółem 6,830,086 rs., w tej liczbie drzewa z Królestwa i powiatów nadbużańskich wysłano za rs. 4,997,723, oraz drzewa z Galicji za rs. 1,839,363. Przestrzeń leśna w Królestwie wynosi obecnie 4,007,665 morgów, a właściwie tylko 3,468,865 m., gdyż na przestrzeni 538,800 m. lasy zostały wycięte i na nowo nie obsiane. Produkcję leśną normalną w kraju naszym obliczają na 121,408,000 stóp kubicznych rocznie, podczas gdy eksport drzewa roczny wynosi 728,358,979 stóp. Jeżeli stosunek taki między produkcją a eksportem potrwa przez lat 20 do 25-tych, Królestwo Polskie pozostanie bez lasów.

— Jeden z stenografów tutejszych wygotował projekt wprowadzenia szybkopisma do zarządów kolejowych i telegraficznych.

— Komisja delegowana do obejrzenia strat wynikłych na moście drogi dęblńskiej powraca w dniu dzisiejszym do Warszawy.

— Z rozporządzenia władzy policyjnej wszystkie uratowane z powodzi, a płynące Wisłą przedmioty, jak części tratw, głównie zaś różne sprzęty domowe, mają być złożone nad brzegiem Wisły do pewnego czasu, dopóki się nie zgłoszą prawni właściciele ze stosowną legitymacją; po upływie oznaczonego terminu przedmioty, po które nikt się nie zgłosi, dopiero przejdą na rzecz znalazców.

— W dniu dzisiejszym zmarł dr Józef Milhauzen, starszy ordynator szpitala Dzieciątka Jezus.

— Z teatru i muzyki.

* Podobno w sferach teatralnych agituje się myśl urzadzenia wielkiego przedstawienia na rzecz dotkniętych powodzią.

* Na scenie teatru Rozmaitości odbywają się codziennie próby z „Krewniaków” Bałuckiego.

W komedii tej niektóre role powierzone zostały innemu artyście.

* W dniu dzisiejszym na scenie teatru Letniego odbyła się próba z „Halki”, w której jutro wystąpić ma gościnnie p. Ossoria-Dobiecka.

* „Jawnuta”, dwuaktowa opera Moniuszki, z której próby codziennie się odbywają, ma być wystawioną za dwa tygodnie.

Podczas pierwszej obsady rzeczonoj opery, główniejsze partie interpretowali pod kierunkiem kompozytora panie Gruszczyńska i Kurejuszowa, pp. Koehler, Karasiński i inni.

* Kierownicy opery podjęli myśl wystawienia opery Ponchiello „Narzeczony” (promessi sposi).

— Miara wysokości wody na Wiśle.

Jak już wspominaliśmy, wysokość wody na Wiśle mierzoną jest dwójako: w stopach angielskich, dokładnie równych rosyjskim i w stopach polskich. Powstają ztąd różnice oznaczeń, utrudniające zrozumienie rzeczywistego stanu rzeczy.

Stopa angielska jest nieco większą od polskiej, ma bowiem niespełna 305 milim., gdy polska liczy 288 milim., zatem 17 stóp polskich równa się prawie 18-ty angielskim.

Obejny stan wody, podawany w stopach angielskich, wyrażałby się cyfrą prawie o 1 stopę wyższą.

— Towarzystwo wioślarskie.

Na dzisiaj wieczór zwołane zostało posiedzenie członków komitetu Towarzystwa wioślarskiego.

Na porządku dziennym znajduje się projekt urzadzenia wielkiej zabawy wodnej, w miejsce zapowiadanych „Wianków”, z przeznaczeniem dochodu na rzecz dotkniętych powodzią.

O ile nam wiadomo, projektuje się urzadzić miejsce płatne na obu brzegach rzeki, oraz z prawej strony mostu, po różnych cenach, od pięciurobłych do 15 kopiejkowych, aby ściągnąć tysiące widzów.

Projektowi temu szczerze przyklaskujemy.

Niechże ta Wisła, która stała się powodem tylu klęsk, będzie znów środkiem otarcia łez nieszczęśliwym.

— Rola pani...

Powstała myśl, aby mające się wydać czasopiśmo na powodziach, o którym wspomnieliśmy powyżej, oddać w opiekę naszym paniom...

W Lizbonie córki pierwszych rodów zasiadły w

straganach ulicznych, aby sprzedawać kasztany leokry na korzyść miejscowego szpitala.

W Pradze czeskiej na odbudowę teatru panny z dystygowanych rodzin tę samą ofiarę spełniły.

Dlaczegoż u nas udać się nie miała?

— Turysta angielski.

Dzisiaj rano pociągiem kurjerskim przybył do naszego miasta turysta angielski, którego nazwisko nie jest nam w tej chwili znane.

Anglik bawił w Wiedniu i zamierzał udać się do Konstancynopola, lecz na wiadomość o powodzi w Galicji wybrał się nad San, a ztamtąd znów przyjechał do Warszawy.

Prosto z kolei syn Albjonu udał się dorożką nad Wisłę i łódką popłynął od Solca na Saską Kępę.

To się nazywa „głód wrażeń”...

— Oryginalna gra.

Namiętni gracze korzystają z każdej sposobności, aby dać folę swojej namiętności.

W ciągu dwóch dni ubiegłych widziano nad brzegiem Wisły kilku panów, którzy robili zakłady od 1 do 25 rs. na zwykłą lub zniżkę stanu wody w ciągu pewnego oznaczonego czasu...

Był to w swoim rodzaju „totalizator wodny”.

Wygrywający mogliby jakiś procent z wygranej poświęcić na rzecz powodziar.

Proponujemy!

— Mufty w opalach.

Od pewnego czasu bawi w naszym mieście perski duchowny Ali A., który w stroju perskim chodzi po ulicach miasta, ciekawie przypatrując się wystawom sklepowym.

Ponieważ do naszego miasta z pomiędzy persów zwykli przybywać złodzieje z rzemiosła, więc niejaki Jan B., ujrawszy duchownego przed oknem pewnego sklepu na Krakowskim-Przedmieściu, przekonany był iż to rzeźmieszek i chciał go ująć, celem odprawienia do cyrkułu.

Pers naturalnie stawiał opór, lecz B. uderzeniem kija przewrócił go na ziemię.

Jednocześnie pies zaczął szarpać na leżącym ubraniu i ukąsił go w rękę.

Nadbiegła policja i w cyrkułe cała sprawa została wyjaśniona.

— Perscy złodzieje.

Do dystrybucji na Nowym Świecie przyszli dwaj persowie, żądając tutoni.

Podczas gdy jeden z nich zabawiał właściciela sklepu różnemi informacjami, drugi otworzył szybko szufladę stołu sklepowego i zaczął wyjmować pieniądze.

Dystrybutor, ujrawszy co się dzieje, zawołał o pomoc.

Złodzieje wybiegli na ulicę, lecz ich natychmiast ujęto.

Odprowadzeni do cyrkułu zeznali, iż nie mają pieniędzy.

Jeden nazywa się Szered-Ali Ogly, drugi zaś Bermet-Mechmed-Ogly.

A zawsze ci Ogly!

— Napad.

Nocy wczorajszej na Bednarskiej powracający do domu Władysław E. napadnięty został przez dwóch łotrów, którzy widocznie chcieli go ograżyć.

Napastowany postanowił się bronić i wołał o pomoc. Po chwili jednak, ogłuszony ciężkimi razami w głowę stracił przytomność.

Napastnicy zostali ujęci.

Ofiara napadu leży w domu.

Z liczby czterech ran na głowie, jedna jest bardzo ciężka.

— Uregulowanie służebności.

W dobrach Jadów, będących własnością ks. Zdzisława Zamoyskiego, zawarte zostały dobrowolne umowy z właścicielami o uregulowanie służebności.

Umowy objęły właścian wsi: Starowola, Zawiszyn, Owsianka, Borzymy, Balcery, Kury, Oldaki, Choszczowe, Piętczynna, Białki, Lasek, Malcowizna, Obie, Równe i Katy Rowieńskie, Piaski i Lasków, razem w liczbie 174 osad.

Powyższe umowy o zmianę wszystkich służebności leśnych i pastwiskowych uzyskały zatwierdzenie rządowe.

— Na kościół.

Na rzecz budującego się w Kutnie kościoła parafialnego odegrano tamże z inicjatywy ziemian teatr amatorski.

Widowisko doznało powodzenia i przyniosło funduszowi kościoła poważną sumę rs. 850.

— Nowa ochrona.

Gono osób dobrze myślących krząta się około utworzenia w Łodzi ochrony dla dzieci.

Byłoby pożądanem, aby instytucja ta powstała w jesieni r. b.

— Z miejsc leczniczych.

Z Franciszkowych łaźni (Francensbad) donoszą nam, iż od tygodnia pada tam deszcz silny.

W zdrojowiskach galicyjskich pogoda poczyna się ustalać.

Sezon obecny w Ciechocinku liczy zaledwie 400 gości.

Brak kapitałów, stan powietrza i t. d. sprawiły zapewne, iż tak mało osób zdecydowało się na wyjazd na prowincję.

Dotąd bowiem mieliśmy ciągle zimna, grady i śloty.

Dla rozpedzenia nudów młodzież ciechocińska urządziła w sali Müllera zabawę tańczącą.

Do mazurek stanęło 35 par, szkoda tylko, iż w ogóle mało tańczących...

Wkrótce też zjeżdża do Ciechocinka trupa dramatyczna z Poznania, która zastąpi obecnie popijającą się orkiestrę niemiecką z Łodzi.

Kuracjusze ciechocińscy przygotowują się też do wianków.

Za punkt środkowy zabawy ma być obrana Nieszawa, z kądem gości wrócić Wisłą na łodziach.

= Samobójstwa.

Z Zamościa donoszą nam, iż w d. 13-ym b. m. znaleziono zwłoki lekarza weterynaryj G. w własnym jego lokalu.

W czasie śledztwa policja znalazła kartkę, pisaną własnoręcznie przez G., z temi słowy: „ciężko umierać, dobrze umrzeć. A. G. Post. scr. Zażyłem strychninę.”

Przyczyna samobójstwa dotąd niewiadoma.

Z Góry Kalwarii znowu odbieramy wiadomość, iż podporucznik Sz. wystrzelił z rewolweru roztrzaskał sobie ramię lewej ręki.

Śledztwo nie wykryło jeszcze, czy wypadek pochodził z zamiaru samobójczego, czy też z nieostrożności.

ZE ŚWIATA

× Wystawa obrazów Mafejki, otwarta obecnie w Poznaniu w pałacu Działyńskich, przeniesiona być ma do Berlina do gmachu Królewskiej akademii sztuk pięknych, ku czemu mistrz nasz otrzymał zaproszenie.

× Nasi artyści Antoni Kozakiewicz i Franciszek Streit otrzymali medale honorowe na międzynarodowej wystawie sztuki w Londynie.

× O mytologii litewskiej. Ostatni poszyt *Saturday Revi* w zawiera zajmujące studjum o mytologii litewskiej oraz o pracach nad nią. Autor artykułu zastanawia się obecnie nad działalnością Narbutta.

× Dr Droysen, profesor uniwersytetu berlińskiego, znany historyk niemiecki, zakończył życie w dniu 20-ym b. m., przeżywszy lat 76. Głównem jego dziełem jest „Historja polityki pruskiej”. Przy niezaprzeczonej głębokiej nauce, cechuje wszystkie jego dzieła bezprzykładną jednostronnością, jedyną bowiem dlań wskazówką

w ocenianiu wypadków i ludzi jest pruska racja stanu i interes polityczny państwa pruskiego. Dzieła swoje pisał stylem nadzwyczaj ciężkim i zawiłym.

× Skrzydlaci złodzieje. W Gergweis w niższej Bawarii rozbierano w tych dniach starą kopułę na wieży kościoła. Przy rozbiorze znaleziono mnóstwo przedmiotów skradzionych i składanych w tej bezpiecznej kryjówce przez ptaki dotknięte kleptomanią jak sroki i kruki. Między innymi znajdował się tam srebrny zegarek z łańcuszkiem!

× Polowanie na lwa w Meklenburgu. Z menażerii bawiacej w Rosztoku, uciekł lwica i pobięła na pole majątku Kosseritz. Kobiety, zatrudnione właśnie pracą polną, ujrzawszy nieznane, a groźne zwierze, ratowały się ucieczką. Lwica pociągnęła się za niemi w potęg, lecz spotkawszy po drodze stado koni, porwała siebie i uszła z niemi do lasu. Przerażeni mieszkańcy zawezwali pomocy wojskowej. Wysłano też z Rosztoku aż 80 wojaków i całą gromadę ochotników, którym udało się po dłuższej naganie królową pustyni upolować!

× Cumberland produkował się dnia 20-go b. m. w fumoirze parlamentu angielskiego w obecności 50-ku posłów. Po kilku udanych próbach „odgadywacza myśli” nadziedziczył Gladstone i zapragnął także służyć jako medium. Cumberland poprosił meża stanu, aby sobie pomysł jaką liczbę o trzech miejscach. Gladstone uczynił jak od niego zażądano, a Cumberland oświadczył ku zdumieniu sędziwego ministra, iż ową liczbą jest 366. Tak też było. Następnie odgadł jeszcze Cumberland cyfrę banknotu, ukrytego w zwiniętej szczelnie dłoni jednego z posłów.

× Konsument bakcyliów. W r. 1848-ym, gdy Virchow odkrył trychiny, wystąpił przeciw niemu weterynarz berliński Urban i na publicznej prelekcji okazując szynkę dotkniętą trychinami dowodził, iż każdy ją jeść może bez najmniejszej obawy. Audytorjum znalazło się niedelikatnie i jednogłośnie zażądało od prelegenta, ażeby ją jadł sam. Nie chcąc się okryć śmiesznością, Urban zjadł kawał szynki wobec publiczności i... nie mu rzeczywiście nie było, a imię odważnego konsumenta trychin aseroko się rozniósł! Obecnie Urban zna-

łazi sobowtóra. Na zebraniu lekarzy w Bombaju dnia 2-go maja r. b. dr Carter okazywał zgromadzonym wodę, w której znajdowały się bakcylje przecinkowe, będące według dra Kocha przyczyną cholery. Otóż jeden z obecnych lekarzy, dr Balfour, oświadczył, iż nie uznaje tych bakcyliów za przyczynę cholery i że gotów jest napić się okazywanej wody, co też pomimo oporu obecnych uczynił i podobnie wyszedł cało z tej próby. Doświadczenia takie jak Urbana i dra Balfoura niezego jednak więcej nie dowodzą, oprócz chyba odwagi tych, którzy je podejmują, wiadomo bowiem, iż zarazki działają tylko w odpowiednio usposobionych organizmach i jeżeli organizm nie posiada warunków potrzebnych do przyjęcia choroby nie wywierają właściwego skutku.

× Najmodniejsze paski damskie wyrabiają teraz w Ameryce ze skóry... grzechotników. Jakaś odważna lady, spotkawszy raz na przechadzce śpiącą gadzinę, zabiła ją kijem, zamiast przed nią uciekać. Dumna z swojej odwagi kazała skórę grzechotnika wyprawić i zapatrzyszy ją spinkami, posługuje się nią zamiast paska. Zaledwo się wieść o tem rozeszła, zapragnęły i inne lady takiej samej ozdoby, wskutek czego stało się dziś polowanie na grzechotników w Ameryce zajęciem bardzo doniosłym!

Nekrologja.

† S. p. Józef Mazurkiewicz, aptekarz, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 25 czerwca r. b., przeżywszy lat 34, rozstał się z tym światem. Pogrzebiona w ciężkim smutku żona z synem zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w górnym kościele św. Krzyża, w piątek, dnia 27 b. m., o godzinie 10 i pół zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu z dolnego kościoła, o godzinie 6-iej po południu, na cmentarz powązkowski. —745—

† S. p. Tekla z Laskowskich Wróblewska, wdowa po adwokacie, zmarła wczoraj. Pogrzeb odbędzie się we czwartek, dnia 26 czerwca, z kościoła św. Ducha (po-paulińskiego) wprost ulicy Mostowej, o godzinie 6-iej wieczorem. Nabożeństwo żałobne w tymże kościele, o godzinie 10-iej zrana, na które w ciężkim smutku pogrążone dzieci oraz wnuki zapraszają. —2072—

† S. p. Julja Szumakowicz, wdowa po doktorze, z Podola, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, przeniosła się do wieczności w dniu 16 b. m. Zwłoki jej po odbytem nabożeństwie złożone zostały w grobie obok córki, żalobna zaś wotywa za spój jej duszy odbędzie się dnia 26 b. m., w kościele św. Krzyża, o godzinie 9 i pół zrana. —2058—

† Jutro, o godzinie 11-iej zrana, w kościele św. Aleksandra odbędzie się msza św. żałobna za duszę s. p. Stanisława Kuczborskiego, b. sędziego apelacyjnego, oraz żony jego Teodozji z Dramińskich, na które pozostałe dzieci i wnuki zapraszają krewnych i znajomych. —2051—

† Dnia 26 b. m., jako w wigilię imienia s. p. Władysława Miernowskiego, odbędzie się żałobne nabożeństwo za jego duszę w kościele powązkowskim, o godzinie 11-iej zrana, następnie przeniesienie zwłok do grobu rodzinnego, na które nieutulona w żalu żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —2059—

† W dniu 26 b. m., w rocznicę śmierci s. p. Kazimierza Romockiego, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Wszystkich Świętych, na Grzybowie, o godzinie 10-iej zrana. —2061—

† Dnia 26 b. m., we czwartek, odbędzie się msza św. żałobna, w kościele św. Krzyża, przed wielkim ołtarzem, o godzinie 11-iej zrana, jako w rocznicę zgonu s. p. Juliusza Janothy, na którą zaprasza się życzliwych pamięci zmarłego. —2052—

† Za duszę s. p. Heleny z Rudolphów Migdałskiej, jako w pierwszą rocznicę śmierci, odbędzie się nabożeństwo żałobne w piątek, dnia 27 czerwca, o godzinie 9 i pół zrana w kościele św. Krzyża. —2068—

† W piątek, dnia 27 b. m., o godzinie 11-iej zrana, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci s. p. Aleksandra Parisot, b. mecenasa przy rządzącym senacie, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, na które w nieutulonym żalu pozostała żona wraz z córką zapraszają przyjaciół i znajomych. —2070—

† W dniu 27 b. m., o godzinie 10-iej zrana, odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, żałobne nabożeństwo, za spój duszy s. p. Jana Władysława Rosińskiego, radcy stanu, oraz małżonki jego Emilji, na które strokane dzieci, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych i życzliwych. —744—

† Dnia 28 czerwca, w sobotę, jako w dniu imienia s. p. Leona Wendorffa, b. urzędnika drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa (po-karmelickim), o godzinie 9-iej zrana, na które zaprasza się życzliwych. —2069—

† Za duszę s. p. Antoniny ze Świeżyńskich Sokolnickiej, odbędzie się nabożeństwo żałobne w sobotę, o godzinie 10-iej zrana, dnia 28 b. m., w kościele św. Andrzeja, pp. kanoniczek. —2067—

Z Cesarstwa.

Petersburg 23-go czerwca. — Jeden z organów prasy francuskiej otrzymał z Monachjum korespondencję, która między innymi mówi: „Jeżeli hr. Bismarck pozostawia Rosji swobodne pole działania w Bułgarii, to nawzajem pozostawia sobie zupełną swobodę działania w nadbałtyckich prowincjach, gdzie jego emisariusze czynnie popierają ruch przygotowawczy do zlania się tych prowincyj z Niemcami.” Nord występuje przeciw temu twierdzeniu i na poparcie swoich słów przytacza jako dotykany dowód niedawny przyjazd syna kanclerza do Rewla gdzie Herbert Bismarck ubolewał, że nie może odpowiedzieć miejscowej arystokracji w jej rodowitym to jest rosyjskim języku. Słowa te, zdaniem pół-rzędowego dziennika, dowodzą, jak dalekim jest ks. Bismarck od przypisywanego mu niedorzecznego zamiaru.

Petersburg 23-go czerwca. — Petersburgska wiadomości opowiadają, że we wsi Burbiszkach, gminie Onikszta, powiatu wilkomskiego, tłum włościan, złożony z 40-tu ludzi uzbrojonych toporami i drągami, chciał zburzyć tamy po spalonym młynie, należącym do właściciela majątku Węclawowicza. Włościanie ustąpili dopiero wówczas, kiedy p. W. kilkakrotnie dał ognia z broni palnej. W majątku zaś Lipkowiec, położonym w powiecie rosińskim, a będącym własnością radcy stanu Filaretowa, włościanie zburzyli nowo pobudowany dom dla miejscowego leśniczego.

Moskwa 23-go czerwca. — „Podczas kiedy my blakamy się w ciemnościach — pisze nowy korespondent *Moskowskich wiadomości* z Warszawy — podczas kiedy żyjemy w nieprzyjaźni jedni z drugimi i obawiamy się przedsięwzięć cokolwiek dla zjednoczenia sił rosyjskich w tutejszym kraju, polskie duchowieństwo, pany-szlachta, polska prasa i różnego rodzaju fanatycy-inteligenci wytrwale i nieodstępnie robią swoje. Przykład do tego wszystkiego daje naturalnie wyższe duchowieństwo, które ku zachęce i nauce niektórych urządziło dwa wielkie zjazdy. Rozpoczęło się naturalnie od warszawskiej gubernji. Zamieszkuje w niej dwaj katolicy arcybiskupi (?), (a wraz z nowomianowanymi sufraganami czterej; jednemu za miejsce pobytu dano Warszawę, drugi liczący się jako biskup kujawski osiadł w Włocławku. W ogóle na przestrzeni niewiele co większej nad 1,000 mil kwadratowych, zajętej przez pięć gubernij zawiślan-skich, na obszarze mało co większym np. od gubernji smoleńskiej, żyje i działa sześciu katolickich biskupów. Biorąc na uwagę tę wielkość wpływu, jaką ma duchowieństwo w ogóle i nie przeceniając nawet siły wpływu duchowieństwa katolickiego, można spodziewać się ogromnych korzyści w uporządkowaniu biegu rzeczy w kraju, gdyby katolickie duchowieństwo z biskupami na czele stało po stronie legalnej rosyjskiej władzy. Ale któż teraz na to liczy? Wgnanie z katolickich djecezyj północno-zachodniego kraju takich szanownych mężów, jak Kapecegowicz i Sieńczykowski za to, że będąc księżmi zostali rosjanami z przekonania, translokowanie z degradacją z parafji do parafji masy księży niedość fanatycznie w polskim duchu politykujących w tutejszym kraju i wielkie mnóstwo faktów w tym rodzaju dowodzą, jakiego to rodzaju wpływ życzą sobie mieć na położenie rzeczy w kraju katolicy biskupi i jakiej otuchy dodano polskim fantazjom od czasu ich zamianowania. Szczególniej niepomysłnie zdaniem tutejszych zdrowo myślących ludzi rosjan i polaków, dwa zjazdy urządzone przez duchowieństwo katolickie z inicjatywy, a przynajmniej za błogosławieństwem biskupów. Pierwszy zjazd, jakby sygnał do drugiego i przyszłych, był, jak już powiedziano, urządzony w warszawskiej gubernji, w Włocławku. Za pretekst wybrano uczczenie biskupa Bereśniewicza, który przebył w tem dostojństwie 25 lat. Honorowym gościem tego trzydniowego zjazdu był arcybiskup katolicki warszawski Popiel. Zjazd księży (prałatów, kanoników i prostych księży) był ogromny; jeżeli mamy wierzyć polskiemu gazetom, liczba przybyłych przewyższała stu. Co się robiło na zjeździe, nikomu rozumie się nie jest wiadomem. Za warszawską gubernją poszedł naturalnie Lublin i dwie pod duchownym-katolickim względem podległe lubelskiemu biskupowi gubernje lubelska i siedlecka. Zjazd duchowieństwa katolickiego, które o setki wiorst pospieszyło stawić się osobiscie do powinszowania imienia biskupowi lubelskiemu i podlaskiemu, Wnorowskiemu, nie był mniej liczny jak w Włocławku. Co się działo na tym zjeździe, także nikomu nie jest wiadomo. Można tylko przypuszczać, że odwiedzano plewy tolerancji religijnej od pszenicy fanatyzmu, którą się ją i krzepią wyżsi duchowni działacze w duszach księży do walki ku sławie i czci świętej

Jewainu, Nalewki, Lewickiego, — Grabowską,

Europejski, — Pani Emeljanow, — Bologowski, Smolan
1. — Zajdenberg, — Jakób Bendetson, — Gandz, — Kimait,
— Julusz Sypniewski, — G. Mester, Ogródowa, — Englert,
Marszałkowska, — Władysław Leinkowski, apteka Zeliń-
skiego, — Rościszewski, Niecała nr 1 mieszk. 25, — Kar-
cew, Nowy-Swiat 64, — Adamski, Nowy-Swiat, — Barto-
szewskiemu, Jerozolimka aleja, — Hojeckiej, Krakow-
skie-Przedmieście, — Błagowski, hotel Saski, — Krokow-
skij, Marszałkowska Lit. S., — Klejn, Śliska 3, — Ziem-
ski, Nowy-Swiat 48, — Engelman, Twarda 15, — Sienkie-
wicz, Ogródowa 13.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wy-
mienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficz-
nej dowód legitymacyjny.

ARYTMOGRYF.

Z niżej oznaczonych kombinacji utworzyć 11 wyrazów,
w których początkowe litery, czytane z góry na dół, tworzą
nazwisko poety polskiego.

Kombinacje.	Znaczenie wyrazów.
1. 9. 5. 4.	Instrument muzyczny.
2. 6. 3. 4.	Wulkan w Europie.
3. 2. 5. 7. 3.	Cesarz rzymski.
4. 5. 4. 1.	Jezioro w Turkiestanie.
5. 2. 9. 3. 2. 5. 6. 11.	Zdrowisko mineralne.
6. 4. 1. 9. 4.	Muza.
7. 5. 9. 7. 3.	Grupa gwiazd.
8. 4. 6. 2. 5. 1. 7. 7.	Miejsce historyczne.
9. 8. 7. 3. 9. 10. 11.	Kapiele w Galicji.
10. 9. 2. 6. 5. 11. 2. 8.	Ptaka.
11. 9. 2. 1. 3. 4.	Ulica w Warszawie.

Wiktor Neugoldberg.

**Rozwiązanie zadania konikowego, zamieszczonego
w nrze 159 a.**

A kiedy święto lub deszcz z pola spędzę
Chłopey się tłoczą, ile chata znieśli
I czasem ręką prosimy księdza,
By nam gawędził o wiecznie powieści.
A jego pamięć uczona, bogata,
Kreśli nam potop, lub stworzenie świata.
(Z poematu „Jan Dębóróg“ Władysława Syrokomli)
Dobre rozwiązanie nadesłali pp. J. Löwensten, K. Ra-
niecki, Aleksandra i Konstanty Ładachowscy, J. Boruciński,
Konstanty Gasielwicz, G. Polaczek.

BIURO INFORMACYJNE

Wędrzy wyjątkowej sprawzonej przez siostry miłosierdzia
poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej:
Tamka nr 25. Posiedzenie dnia 19 czerwca.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I
7	Nowowiej.	Car Rozalja	Mąż nieobecny, dz. dr. 3.
6	Chmielna	Kraszewska E.	Wdowa, kaleka, córka cięż- ko chora, syn idjota.
26	Koszyki	Wujcik Kat.	Wdowa, ch., dz. 3, jedno ch.
25	Leszno	Burdzyńska L.	Wdowa, dz. dr. 3.
3e	Wronia	Szpakowska	Wdowa chora, dz. dr. 3.
1e	Smocza	Sachnowska F.	Niewidoma, dz. dr. 3.
5	Nowokar.	Feldman Bar.	Mąż w szpitalu, dz. dr. 3.
18	Smocza	Sara Graus	Wdowa, dz. dr. 3.
8	Wolynska	Syma Raj.	Wdowa, dz. dr. 3.
33	Nowolipie	Malinowska M.	Wdowa, dz. dr. 3.
50	Salce	Kalnowska M.	Mąż chory na rękę, dz. 5.
17	Bedarska	Marta Zwie.	Mąż chory na nogę, dz. dr. 3. matka stara.
59	Salce	Półkosnik K.	Wdowa dzieci dr. 3.
03	Nowa Pra.	Pięko Marja	Wdowa, dzieci dr. 5.
27	D. b. g.	Pruska Józ.	Wdowa, chorowita, dz. 3.

TEATRA

LETNI (w ogrodzie Saskim). Dziś: „Właściciel
kuźni”. Jutro: „Halka” (występ panny Ossario). —
NOWY (przy ulicy Królewskiej). Dziś: „Pierścień
rodzinny”. Jutro: „Pani majstrowa z Podwala”.

Ogród zoologiczny

(ulica Bagatela nr 1) otwarty codziennie od godziny
10 rano do zachodu słońca. Cena wejścia 20 kop.,
dla dzieci i uczniów zakładów naukowych 15 kop.

— **Porada lekarska dla niezamożnych z cho-
robami wenerycznymi, jak w lecznicach po k. 25
od 5—6. Krakowskie-Przedmieście 38, m. 3.** (703)

— **Dr Otton Hewelke, ordynator klin.
diagnozy, wyjechał na sezon letni do Nale-
czowa.** (2053)

— Od 16 go czerwca w **Ciechocinku** przy-
mować będzie **chorych na oczy dr Jan
Dylewski**, willa dra **Pajewskiego**, „Orion”
nr 14. (677)

— **Dentysta Gutzman, Bielańska nr 4**
wstawia najlepsze zęby sztuczne, oraz reperuje. (1985)

(2029) **Dentysta ROTHEIM**, Królewska
37. Wynalazca nowego systemu wprawiania zębów
sztucznych, przez urząd lekarski za najlepszy uzna-
nego, leczący choroby szcęk i zębów, plombuje i znie-
czula ból przy wyjęciu zęba; przyjmuje od 9—7 w.

KANTOR WEKSLU Goldstein i Tachauer,

krakowskie-Przedmieście 67.
asekuruje ross. prem. pożyczki od amortyzacji po
40 kop.

Tabele krajowe i zagraniczne wszelkich losów i po-
życzek do przejrzenia dla Sz. publ. bezpłatnie. (4)

Rada zarządzająca Towarzystwa drogi żelaznej

warszawsko-wiedeńskiej.

ma zaszczyt zawiadomić, że zgromadzenie ogólne
akcjonariuszów w dniu 8 (20) czerwca odbyte, dy-
widendę za rok eksploatacyjny 1883 ustanowiło na
rs. 6 od każdej akcji, kupony dywidendowe po po-
trąceniu przedpłaty po rs. 1 kop. 50, wypłacane bę-
dą poczynając od dnia 19 czerwca (1 lipca) r. b.:

w Warszawie, w kasie głównej Towarzystwa;
w St. Petersburgu, w filii warszawskiego Banku
handlowego, lub w domu bankierskim G. Sterky
i Syn;

w Berlinie, w filii Banku kredytowego Środko-
wych Niemiec, lub w dyrekcji Towarzystwa dys-
kontowego;

w Wrocławiu, w kasie Zjednoczenia bankowego
śląskiego;

w Frankfurtu n. Menem, w domu bankierskim
M. A. de Rothschild i Synowie i w domu bankierskim
I. Weiller Synowie;

w Dreźnie, w Banku drezdeńskim;

w Lipsku, w lipskim Towarzystwie dyskonto-
wem;

w Amsterdamie, w domu bankierskim Lippmann,
Rosenthal i Co;

w Brukseli, w domu bankierskim Brugmann Sy-
nowie;

w Londynie, w domu bankierskim N. M. Rot-
schild and Sons;

w Krakowie, w Banku galicyjskim dla handlu i
przemysłu.

Kupony przedstawione być powinny przy specy-
fikacji porządkiem numerów ułożonej i podpisanej.
Akcje pożyczkowe przyniosły za rok zeszły dywi-
dendy po rub. 3 od akcji.

Jednocześnie w powyższych miejscach spłacane
będą akcje wylosowane w październiku r. z. i wy-
dawane w ich miejsce tak zwane akcje pożyczkowe.
Warszawa d. 9 (21) czerwca 1884 r. (740)

DROGA ŻELAZNA

warszawsko-terespolska

zawiadamia, że weszła w życie nowa obniżona ta-
ryfa na przewóz towaru ze stacji drogi żelaznej oren-
burskiej do stacji Praga i magazyny tranzytowe
via Riazsk — Wiaźma — Brześć. (743)

ZARZĄD

kolei konnej w Warszawie

podaje do publicznej wiadomości, że na stacji głó-
wnej Muranów — Sierakowska nr 1, znajduje się o-
koło 10 koni wyranżerowanych do sprzedania w
każdej chwili. (742) Dyrektor Chorych.

Zawiadomienie.

Biuro Nauczycielskie

Józefa Luczyńskiego

z dniem 1 lipca r. b. przeniesione zostanie na Kra-
kowskie-Przedmieście róg Trębackiej (nowy dom).

N° 5.

Obicia Papierowe

w wielkim wyborze, które przy swej niepraktyko-
wanej dotychczas taniości, odznaczają się gustem
i trwałością, poleca Szanownej Publiczności nowo-
otworzony skład pod firmą

S. Zalewski i S-ka

ulica Elekoralna nr 5, naprzeciw Banku
polskiego.

PS. Wszelkie roboty w zakres naszego interesu
wchodzące, na czas zamówiony wykonywają się i
za takowe gwarantujemy. (2066)

— **Dr Kohn** przeniósł mieszkanie na Or.
nr 11. Przyjmuje z **chorobami wewnętrznymi i dziećmi** do 10-ej rano i od 4-ej do 7-ej po
południu. (2022)

— Poszukuję dobrze wychowanych dzieci na ko-
leżanki dla własnej córki, bliższa wiadomość: Ulica
Chmielna nr 27, mieszkania 18. (2008)

DO DAM.

D. Kurdelska, dawniej Norkowska, b. kroj-
czyni u p. Hersego, uczennica nadwornego magazy-
nu A. Lafférière w Paryżu, otworzyła **praco-
wnię sukien i okryć przy ulicy Nie-
całej nr 2.** (717)

Rada zarządzająca Towarzystwa drogi żelaznej

warszawsko-wiedeńskiej

zawiadamia pp. posiadaczy obligacji Towarzy-
stwa, że wypłata kuponów procentowych za pier-
wsze półrocze 1884 r. od obligacji:

Serji I ej po 500 franków.

Serji II, III, IV, V-ej po 100 i 500 talarów i serji
VI-ej po 300, 1,500 i 3,000 marek, dopełnianą bę-
dzie we właściwych walutach na kuponach wra-
żonych, poczynając od d. 19 czerwca (1 lipca) r. b.

w Warszawie — w kasie głównej Towarzystwa;

w St. Petersburgu — w filii warszawskiego Banku
handlowego lub w domu bankierskim G. Sterky i
i Syn;

w Berlinie — w filii Banku kredytowego środko-
wych Niemiec lub w Towarzystwie dyskontowym;

w Wrocławiu — w kasie zjednoczenia bankowego
śląskiego;

w Frankfurtu nad Menem — w domu bankierskim
PP. M. A. de Rothschild i Synowie, lub w domu ban-
kierskim I. Weiller Synowie;

w Dreźnie — w Banku drezdeńskim;

w Lipsku — w lipskim Towarzystwie dyskonto-
wem;

w Amsterdamie — w domu bankierskim Lippmann,
Rosenthal et Co;

w Brukseli — w domu bankierskim Brugman Sy-
nowie;

w Londynie — w domu bankierskim N. M. Rot-
schild and sons;

w Krakowie w Banku galicyjskim dla handlu i
przemysłu.

Kupony przedstawione być powinny przy specy-
fikacji porządkiem numerów ułożonej i podpisanej.

Jednocześnie powyższe kasy wypłacać będą we
właściwych walutach po cenie nominalnej wylosow-
wane w r. 1883 i latach poprzednich obligacje serji
I, II, III, IV, V i VI-ej Towarzystwa.

Warszawa d. 9 (21) czerwca 1884 r. (739)

Cieplie Trenczyńskie.

Restaurant Szwarz, oddzielna **kuchnia polska**
pod dozorem lekarza. (205)

— **S.-Petersburska fabryka taba-
czna „EPIR” przesłała na moją wła-
sność.** Mając własne plantacje tytoniów tak w
Turcji jak w południowej Rosji, celem obznajmie-
nia z zaletami mych wyrobów publiczność warszaw-
ską, przesłałem na próbę do **składu cygar ha-
wańskich M. Kiczorowskiego, ulica
Wierzbowa nr 3**, vis-à-vis filarów teatral-
nych, nowe gatunki **papierosów i tytoni** na
rozmaito ceny, o cem powi adami szanowną pu-
bliczność. (692)

St.-Petersburg 10 maja 1884 roku.

S. Joanidi.

— Po nabyciu na wyłączną własność renomo-
wanej fabryki tabacznej St.-Petersburskiej „Epir”,
takową rozszerzyłem i produkuje jej wzmocniłem
wyrobami z tytoniu otrzymywanego z własnych
mych plantacji w Rosji południowej i Turcji. W ce-
lu obznajmienia publiczności warszawskiej z ich
zaletami, wysłałem w dalszym ciągu do **składu
hurtowego i detalicznego Walerego Gawin-
skiego** przy ulicy Krakowskie-Przedmieście nr 5,
transport wyrobów mych, jako to: Papierosów i Ty-
toni na różne ceny, o cem mam honor zawiadomić
szanowną publiczność. (705)

S. JOANIDI.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 25-go czerwca 1884 r.

W eksle:	Z końc. giełdy	zad.	plac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49	—	—
Londyn 1 funt sterl. " "	9.97	—	—
Paryż 100 franków " "	39.80	—	—
Wiedeń 100 guld. " "	82.30	—	—
Papiery publiczne:			
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	97.85	—	—
" " " " " "	97.50	—	—
Listy zast. m. Warsz. serji I	94.75	—	—
" " " " " "	92.75	—	—
" " " " " "	92.30	—	—
" " " " " "	92.10	—	—
Listy zast. m. Łodzi serji I	85.50	—	—
4% Listy likwidacyjne duże.	87.75	—	—
" " " " " "	87.35	—	—
Bilety Banku Cēs. ser. I, II i III	—	—	—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—	—	—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	93.30	—	—
II " " " " " "	93.30	—	—
III " " " " " "	93.30	—	—
Listy wileńskie długoter.	—	—	—
Akcje i obligacje:			
Obligacje miasta Warszawy	90.90	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—	—	—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—	—	—
Akcje Banku handl. w Warsz.	308.	—	—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	308.	—	—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—	—	—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	180.	—	—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	1175.	1125.	—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	505.	—	—
Akcje Dobrzeł. Tow. fabr. cukru	1100.	—	—
Akcje Tow. Lipop. Rau i Le v.	—	—	—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	249.	—	—

Wartość kuponów

Od Listów zast. nowych 5% kop. 4 1/2.
Od Listów z. m. Warsz. s. II II k. 116 1/2.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 76 1/2.
Od Listów likwidacyjnych kop. 26 1/2.

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 25-go czerwca 1884 r.

	Pud	Korzec
	od do	od do
	kopiejek	kopiejek
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—
" " psra i dobra	—	750 800
" " biała	—	850 870
" " wyborowa	—	900
Żyto wyborowe 232 funt.	—	697
" " średnie	—	—
" " wadliwe	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—
Owies " " 141 f.	—	—
Gryka " " 202 f.	—	—
Rzepak letni	—	—
" " zimowy 212 funt.	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—
Ziemniaki	—	—
Masło świeże funt	—	—
" " solone pud	—	—
Siana pud	—	—
Stomy pud	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—
" " miękkie	—	—

Cena okowity:

z dnia 25-go czerwca 1884 roku.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 70.
" " wiadro rs. 8 kop. 30.

TYGODNIK MÓD I POWIEŚCI,

Pismo tygodniowe ilustrowane dla Kobiet

wychodzi w formacie pism ilustrowanych warszawskich i każdy numer obejmuje półtora arkusza druku części literackiej. Do każdego numeru dołączony zostaje dodatek półarkuszowy ilustrowany, ubiorom i robotom damskim przeznaczony, brany ze słynnego pisma berlińskiego: **Modenwelt**. Dodatków tych każdy prenumerator w ciągu roku otrzymuje sztuk 80, a mianowicie: a) arkuszy z drzeworytami sztuk 48; b) tablic z krojami 16; c) rycin kolorowych paryskich sztuk 16.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi kwartalnie rs. 2 kop. 50, półrocznie rs. 5, rocznie rs. 10, w Warszawie kwartalnie rs. 1 k. 80, miesięcznie k. 60.

PRZYJACIEL DZIECI,

Pismo tygodniowe ilustrowane,

wychodzi w powiększonym formacie, z ilustracją starannie prowadzoną i z dodatkami półarkuszowymi dla mniejszych dzieci, co tydzień do każdego numeru dołączanym. Dotychczasowa dążność pisma, bawić i uczyć zarazem, zachęcać do wszystkiego co dobre, a wstręt obudzać do złego, pozostanie i nadal głównym zadaniem redakcji.

Prenumerata wynosi w Warszawie kwartalnie rs. 1, z przesyłką pocztową kwartalnie rs. 1 kop. 25, półrocznie rs. 2 kop. 50, rocznie rs. 5.

Adres: do Jana Kantego Gregorowicza, Redaktora Tygodnika MÓD i Przyjaciela Dzieci, Widok Nr 3.

U Wydawcy, oraz we wszystkich księgarniach znajdują się do nabycia dzieła:

1. **Klin klinem**, nowella, J. I. Kraszewskiego. Cena kop. 60.
2. **Zaklęta Księżniczka** nowella J. I. Kraszewskiego. Cena kop. 60.
3. **Przyjaciel Dzieci** z lat upływnych, w kompletach całorocznych, zbroszowany rs. 3, ozdobnie oprawny rs. 4; z r. 1882 zbrosz. rs. 4, opraw. rs. 5.
4. **Macocha**, przez Wilkońską. Tom 1, kop. 70.
5. **Mrowin i Trock**, przez Wilkońską. Tomów 2, rs. 1.
6. **W pałacu i chatce**, Auerbacha, rs. 1 kop. 20.

Osoby nadsyłające pieniądze na powyższe dzieła, wprost do Redakcji „Tygodnika MÓD i Przyjaciela Dzieci” w Warszawie, będą miały takowe przesłane bezpłatnie.

EMIL SKIWSKI, Wydawca. 2117

NOWE DZIEŁA

wydane nakładem Księgarni

GEBETHNERA i WOLFFA

W WARSZAWIE,

do nabycia w znaczniejszych księgarniach krajowych i zagranicznych

Socjalizm społeczny przez Emila de Laveleye, Profesora ekonomii politycznej w uniwersytecie w Liege. Tłumaczenie dokonane z 2-go wydania francuskiego, rs. 2.40.

Listy z podróży Antoniego Edwarda Odyńca (z Warszawy do Rzymu), wydanie 2-gie. Tom I-szy i II-gi rs. 3. Cena wszystkich 4-ch tomów rs. 6.

Historja Literatury Powszechnej Dra Jana Scherra. Według szóstego wydania oryginału niemieckiego przełożona w osobnych przypiskach uzupełniona i w dziale literatur słowiańskich znacznie pomnożona przez Bronisława Zawadzkiego. 2 tomy, rs. 6.
W ozdobnej oprawie, rs. 7.50.

Wstęp do socjologii Herberta Spencera, przełożył z oryginału Dr H. Goldberg, rs. 2.40.

Pisma Józefa Supińskiego. Wydanie trzecie, przejrzane i znacznie pomnożone. 5 tomów, rs. 6.

Siedem wieczorów. Pogadanki o rzeczach pożytecznych. Oddzielne wydanie piąte, przejrzane i znacznie pomnożone, kop. 15. 1322r

Powieści Historyczne

Józefa Ignacego Kraszewskiego.

Ze zbioru tego wyszły z druku powieści p. t.:

Jaszka Orfanem zwanego

Żywota i spraw pamiątek.

(JAGIELŁOWIE DO ZYGMUNTA).
w 4 tomach. Cena rs. 4.

DWIE KRÓLOWE

Powieść historyczna

(BONA i ELŻBIETA).

w 3-ch tomach. Cena rs. 3.

Dawniej wyszły: **Stara Baśń** w 3-ch tomach. — **Lubonie** w 2-ch tomach. — **Bracia Zmartwychwstańcy** w 3-ch tomach. — **Masław** w 2-ch tomach. — **Boleszczyce** w 2-ch tomach. — **Królewscy Synowie** w 4-ch tomach. — **Historja prawdziwa o Petru Właście** w 2-ch tomach. — **Stach z Konar** w 4-ch tomach. — **Waligóra** w 3-ch tomach. — **Syn Jazdona** w 3-ch tomach. — **Pogrobek** w 2 tomach. — **Kraków za Łokietka** w 2 tomach. — **Król Chłopów** w 4-ch tomach. — **Jelita** w 2-ch tomach. — **Biały Książę** w 3-ch tomach. — **Semko** w 3-ch tomach. — **Matka Królów** w 2-ch tomach. — **Strzemieniecyk** w 2 tomach.

Powyższe dzieła znajdują się do nabycia we wszystkich Księgarniach. — Nadsyłający zamówienia z prowincji do jednej z poniżej wymienionych firm, kosztów przesyłki nie ponoszą.

Spółka wydawnicza księgarzy:

1626—r

Gebethner & Wolff. — Michał Glücksberg. — Maurycy Orgelbrand. — G. Sennwald. — Edward Wende.

Bajki oryginalne i tłumaczone,

przez

Teofila Nowosielskiego,

opuszcili prasę i są do nabycia u pp. Gebethnera i Wolffa, oraz we wszystkich znaczniejszych i tutejszych księgarniach, a także w mieszkaniu autora, w domu № 44, przy ulicy Chłodnej. 2247

Woda i Balsam

na piegi, plamy, opalenzę, żółtość, krosty, węgry i wszelkie wyrzuty, udelikatnia bardzo skórę, odświeża, konserwuje do późnego wieku i niedopuszcza zmarszczek. — Dostanie takiej w perfumerji W. Małdorskiego, Krakowskie-Przedmieście, pałac Hr. St. Potockiego; w Magazynie strojów W. Józefy Szalay, ulica Hr. Kotzebue № 10 i u Karoliny Szwarcer, Szpitalna № 2. 1548

American Water.

Woda amerykańska jest najdoskonalszym preparatem ze wszelkich podobnych. Przywraca siwiejącym włosom ich pierwotny naturalny kolor, po kilkurazowym posmarowaniu. Do utrzymania koloru w jednolistości, dostatecznym jest jedno posmarowanie tygodniowo.

Fabryka w Nowym-Jorku.

Cena rs. 2.50, z przesyłką rs. 3.

Sprzedaw w Warszawie u **Aleks. Kocha**, Krak.-Przedm. 83; u **Leona & Co**, ulica Nowo-Senatorska nr 4 i u **Aleks. Lipink**, róg Wierzbowej i Niecałej.

Filja kantoru komisowego Józefa Łuczyńskiego

Piwna № 5, zawiadamia, że przy nadechodzącym kwartale, ma do umieszczenia znaczną ilość służących w dobre świadectwa znających: Gospodynie, Panny służące, Bufetowe, Kucharze, Lokaje, Ekonomowie, Ogródniczy także są do umieszczenia. 1632R

Do sprzedaży dobrze wprowadzonego i dla każdego domu niezbędnego artykułu, który na spłaty ratami się oddaje poszukuje się zdolnych

Młodych Ludzi

na stałą pensję i wysoką prowizję. Oferty proszę składać pod lit. G.N. 1000, poste-restante. Warszawa. 2250

Ogrody Polne

Książeczka dla właścicieli, przez **E. Jankowskiego**, do nabycia u autora Nowogrodzka № 36 w Warszawie. Cena kop. 20 z przesyłką. 1016

Nowa Ustawa Stemplowa,

która otrzymuje moc obowiązującą w Królestwie Polskim, z dniem 1 (13) Lipca r. b. zamieszczona będzie (w dwóch językach), w **Tomie XXV Zbioru Praw**, wyd. **Stefana Godlewskiego**, mającym opuścić prasę w pierwszej połowie przyszłego miesiąca. Życzący sobie nabyć „Ustawę” w oddzielnej odbitce zechcą zawczasu nadsyłać zamówienia pod adresem: **Godlewski Ziemia 20**, gdyż tylko ograniczona liczba egzemplarzy drukowana będzie. 2034

PRACOWNIA

Sukieñ i Okryć Damskich
Bronisławy Radziszewskiej,

CHMIELNA 25,
na dole od frontu. 147r

Promenada Belwederska

W Czwartek d. 14 (26) Czerwca 1884 roku.

Przedostatni Występ

Blondina młodszego

który przejdzie po linie w kost umie rycerskim z fajerwerkami przy oświetleniu elektrycznym. Od rogatki B. Belwederskiej, kursują omnibusy dla wygody Sz. Publiczności. Szczęgół w ańszach. Tramwaje kursują do 11 1/2 w noccy. 2245

Przychman i Frenndler

Ogłoszenia do wszystkich

kich dzienników po cenach

redakcyjnych.

Warszawa, Senatorska 18.

Szwajcarka

młoda, posiadająca język niemiecki i francuski jest do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Krak.-Przedmieście № 6. 1630R

Licytacja 'publiczna.

W dniu 27 Czerwca (9 Lipca) r. b., o godzinie 10 rano, w Sądzie Okręgowym Warszawskim, sprzedana będzie

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie, przy ulicy Nizkiej pod № 2/2269 położona, fronthem do Placu Broni zwrócona, massiv murowana, dwupiętrowa, 11 okien frontu, z dwoma oficynami trzypiętrowymi, z gazem, zlewami i innymi urządzeniami. Łokci kwadratowych około 6.000. Dochód brutto 5.800 rs. Licytacja rozpocznie się od 35.000 rs. — O warunkach sprzedaży dowiedzieć się można przy ulicy Długiej pod № 17, u Leopolda Meyera. Advokata przysięgłego. 1629R



Upoważniona przez urząd lekarski Wodanietylko niszczająca piegi, plamy, liszaje, nietylko nadająca najpiękniejszą cerę, ale utrzymująca niespożyta młodość

Róż konwaljowy,

nadaje naturalną cerę twarzy. Puder udelikatniający twarz. Balsam Trawa, który przywraca bardzo piękną cerę, jest używany najwięcej w podróżach, w miejscach wody i plyn na porost włosów, za skutki których ręczę.

E. Grabau,
2248 Stare-Miasto № 16, mieszk. 13.

Letnie Mieszkanie

w skutek zmiany projektu, odstępuje się zaraz, położenie i lokal blisko, nie do życzenia. Wiadomość u p. Popiela w sklepie jubilerskim, ulica Senatorska. 2249

Potrzebny jest natychmiast Czeladnik Mydlarski

wyłącznie do szarego mydła. Tylko najzdolniejszy w tym fachu i z najlepszymi świadectwami będzie przyjęty. Wiadomość w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska № 18. 1637R

Najsilniejsze Kąpiele Morza Północnego

WESTERLAND SYLT

otwarte zostaną z początkiem Czerwca zamknięte zaś w połowie Października. Stacja pocztowa i telegraficzna 2 razy dziennie komunikacja parowcowa z Lądem. Obecny lekarz kąpielowy Dr L. Aden. Prospekt i rozkłady ruchu parowców wysłania Haasenstein i Vogler. Zarząd Kąpielowy. 1634R

Jedyny specjalny Skład Koronek ruskich w Warszawie.

ulica Mazowiecka № 3, drugie piętro. Odbiera wielkie transporty czarnych jedwabnych szwelek bardzo szerokich i wąskich, oraz koloru Bonton d'Or.

Chustki crème i czarne. Krawaty, faszony zjedwabiu francuskiego. Obszycia do chusteczek balowych. Zarzutki na meble. Szerokie i grube na potrzeby kościelne. Do sukien, bielizny i mebli. Tamże Herbata firmy Szlakowa, jedyna w Warszawie, posiadająca ogromne składy w Moskwie i Petersburgu.

Do wydzierżawienia lub sprzedania zaraz Dom na Fabrykę

w wszelkiego rodzaju (na średnią skalę) w Warszawie, z wygodnymi mieszkaniami, obszernym placem, stajnią i wozownią. Wiadomość w Cukierni Kozłowskiego, Nowy-Swiat № 7.

Dnia 1 (13) Czerwca 1884 r. W IMIENIU Najjaśniejszego Pana. Sąd Handlowy w Warszawie

Wydział Upadłości w następującym składzie: Prezydujący Członek Sąd W. W. Andrychewicz, Członek Sąd K. F. Rudzki, Czł. Sąd L. G. Sztarkman, Sekretarz E. F. Czajkowski, wysłuchawszy na posiedzeniu sądownym prośbę Domów Handlowych Brause i S-a, Breimege i S-ka, Hamphauzen i Plumajer, o ogłoszenie upadłości kupca Erdla Szepehta w Warszawie, postanowił: 1) ogłosić upadłość kupca Erdla Szepehta, oznaczając termin rozpoczęcia takowej na dzień 1 Maja 1884; 2) wyznaczyć na sędziego komisarza upadłości członka sądu Łopińskiego, kuratorem zaś adwokata przysięgłego Zubomskiego; 3) wydelegować komisarza sądowego Cholewickiego do opieczętowania majątku upadłego znajdującego się w m. Warszawie w sklepie domu pod № 20, przy ulicy Franciszkańskiej i w mieszkaniu pod № 10, oraz we wszelkich miejscach gdzieby takowy znajdować się mógł; 4) upadłego oddać pod dozór policyjny; 5) wyrok niniejszy wywieścić na tablicy w sali przyjęć Sądu Handlowego w Warszawie i opublikować zwykłym porządkiem; 6) wyrokowi dodać rygor tymczasowej egzekucji.

Oryginał podpisany przez obecných. Za zgodność: Za Sekretarza J. Majewski. 2243

Syndyk tymczasowy Henryka Limprechta.

Na zasadzie upoważnienia Sędziego Komisarza ogłasza iż w dniu 21 Czerwca (3 Lipca) 1884 r. o godzinie 12 w południe, w gmachu Sądu Handlowego w Warszawie w Wydziale upadłości, odbędzie się publiczna licytacja na dzierżawę posiadanie browaru po Limprechcie z należącymi do tegoż utensyliami, po dzień 1 Października n. s. 1885 roku. Licytacja zacznie się od summy rs. 8000. Vadium rs. 2600. Warunki przejrzeć można w kancelarii Sądu Handlowego w Wydziale upadłości u podpisanego adwokata w Warszawie przy ulicy Sto-Jerskiej pod № 18 zamieszkałego.

Warszawa dnia 7 (19) Czerwca 1884 r. Dominik Anc. Adw. Przys. 1638R

Z powodu zmiany lokalu odbywa się w Składzie Wstażek

S. H. Dąbrowskiego, przy ulicy Krakowskiej-Północnej, wprost Kopernika, ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ Kapeluszy ubranych

za czwartą część wartości, oraz kapełszy nie ubranych czarnych i białych, najnowszych fasonów, po kop. 90. Wy-sortowane zostały również KORONKI, HAFTY, BROSZKI, WOALKI, CZEPECZKI, KREPLISY po kop. 5 i 10. WSTAŻKI różnokolorowe po kop. 5 i 10 za łokcie. 2244

Syndyk Tymczasowy masy upadłości M. S. Lichtenbauma,

podaje do publicznej wiadomości, iż na zasadzie art. 492 K. H. i upoważnienia Sędziego Komisarza, zaczynając od d. 20-go Czerwca (2 Lipca) r. b., od g. 4 po południu, w śpi-chrzez przy ul. Franciszkańskiej № 26, sprzedawać będzie przez publiczną licytację za gotowe pieniądze z wyłączeniem kuponów papier pakowy. Warszawa d. 12 (24) Czerwca 1884 r. — M. Bedlicki, adwokat przys.

PIERWSZE UZDROWISKO

w Bojarowie pod Warszawą, 1811 (St. drogi żel. Nadwiśl. Otwock), od chorób piersiowych, słabości kataralnych, reumatycznych, artretycznych, nerwowych i innych. Szczegóły i przyjmowanie chorych w Warszawie Marszałkowska 12a. I piętro, m. 2. Dr Med. Zdarski. Wł. Oskragiełło.

Do kawalera na wieś

potrzebna jest pokojówka, umiejąca ładnie prac i prasować, przytem zając się przy gospodni gospodarstwie wiejskiem. Dobre rekomendacje konieczne. Wiadomość we Czwartek d. 26 b. m. u szwajcra hotelu Saskiego, od godz. 9 do 12 rano. 2223

Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczniem na rok szkolny 1884/5 odbywać się będzie w Pensji VI klas. żeńskiej przy ulicy Elektoalnej pod № 43 utrzymywanej, do końca bieżącego miesiąca, a następnie od 16 Sierpnia do dnia rozpoczęcia lekcji t. j. do 1 Września r. b. 1605R Matylda Karwowska.

W Fabryce Fortepianów i Pianin J. Kerntopf i Syn,

Plac Krasński № 1. Są do sprzedania nowe Fortepiany i Pianina, jak również używane. Fabryka przyjmuje używane instrumenta w zamian na nowe z dopłatą. Wielki wybór instrumentów do najęcia. 2188

Corocznie sprzedaż Wieprzy opasowych

w ilości 300 do 600 sztuk, w majątku Konstantego Wysockiego. Korespondencje w języku rosyjskim należy adresować do stacji Pomożna dr. żel. Południowo-Zachodniej.

OCIER

pół krwi angielskiej, złoto-gniady, w 5 roku, z rodowodem, do sprzedania. Wolska Nr 15. 2234

DWA POKOJE

od rs. 230 do 120. 1 Pokój z kuchnią i bez kuchni ze zlewami, wóclagami i tarasami, przy stacji tramwajów, do wynajęcia przy ulicy Chłodnej № 17. 2232

WILLA

na letnie mieszkanie w sosnowym lesie, w folwarku przy kole Terespolskiej, 40 minut drogi, komunikacja codzienna b. dogodna. 3 pokoje umeblowane z obszerną werandą, kuchnią i piwnicą. Kapiel, żywność na miejscu. Wiadomość: ulica Szolna № 5, u stróża. 2213

Kłoby mił do zbycia.

Pompe w dobrym stanie,

około 15 stóp wielkości, raczy donieść: Hoża № 10A, mieszkania 7, w oficynie. 2229

ZAGINEŁA PIECZĄTKA

kapitana Bubno. Kto takową znalazł, raczy odnieść na ulicę Nowogrodzką № 29, za nagrodą jakiej żądać będzie. 2238



Fabryka Powozów M. Ziemińskiego,

Długa № 16, wprost Soboru Prawosł. wnego, przygotowała znaczny zapas różnego rodzaju powozów. Jako te: Karetę, Landary, Faetony, Kocze z foredekami, Amerykany, Wolanty i Bryczki; znajdują się także i używane. 2013

Meble i Materace

rs. 200 garnitur stylowy utraciem kryty, po rs. 150, 135, 120, garnitury łamą kryte po rs. 30, 27, szeslongi skórą kryte, sofy, otomany, szafy, kredensy i wiele innych b. tani! Sto Krzyża № 20, poleca się L. Brenert. 2102

Jest do sprzedania Karetę,

trzy-osobową, nowego fasonu, lekka; Faeton i Wolant, to wszystko zdane do wsi i miast. — Leszno № 13, w fabryce powozów Adamkiewicz. 2202

AGRONOM,

zdolny Administrator, opatrzoney chlubnymi świadectwami, który pracował w największych dobrach zagranicą, poszukuje odpowiedniej posady w Królestwie lub w Cesarstwie. — Wiadomość Nowy-Swiat № 55, mieszkania 12, gdzie można osobiście się rozmówić lub listownie. 2237

Młyn wodny,

o 4-ch gankach, z gruntem i lasem, ora-kolonia 3 włók, w bliskości korzystnie do sprzedania. — Wiadomość Krochmalna № 38, mieszkania 7. 2216

LOKOMOBILA o sile 12 i MASZYNA PAROWA o sile 2 koni,

do sprzedania zaraz. Wiadomość u pp. A. Rothstein i Synowie Marszałkowska 38. 1601R

Potrzebny jest LEKARZ

do miasta Drohiczyzna, Kobryńskiego powiatu, Grodzieńskiej gubernji. Bliższe szczegóły na miejscu u aptekarza Prüffera. 2186

Do osady Brzesko, nad Wisłą, Kieleckiej gubernji, potrzebny jest

LEKARZ.

Wiadomość na miejscu w aptece. Poczta w miejscu. 2194

Wypredaż POWOZÓW

różnych, Lando, Amerykan, Faetony, Wolanty, Bryczki, Karetę, z pewną gwarancją. Plac Witkowskiego № 3. 2069

Maszyny do szycia, na tygodniowe raty po rs. 1.

Juljan Berg,

14. Mazowiecka 14. 21

Skład Wód Mineralnych naturalnych przy aptece pod firmą D. T. HEINRICH

istniejący 737R zaopatrzony został w Sól Vichy do kąpieli, używaną przez osoby nie mogące udać się dla odbycia kuracji do Vichy, a także w Pastylki przygotowane z wód Vichy, znane ze swego skutecznego działania ułatwiającego trawienie i pochtaniającego kwasu żołądkowe.



Wypredaż Powozów do 15 Lipca

nowych i używanych, Kocze, Faetony, Wolanty, po cenach niskich. Elektoalna № 8, od Orlej № 1. 2210

Najnowsze Karty i Materiały NA Płaszczki damskie

z fabryk krajowych, jak również francuskie i angielskie poleca

Skład Sukna i Kortów F. WINKLERA,

ulica Kotzebue, róg Wierzbowej, dom hr. Krasńskiego. 679R

W każdym czasie do odstąpienia Sklep obszerny

o 2 oknach wystawowych, pięknie urządzony, warunki korzystne. Wiadomość Marszałkowska № 38, skład mydła. 2125

Nieprzemakalne Plandeki 1663
i **Nieprzemakalne Płótna**,
własnej fabrykacji,
z najlepszego płótna żaglowego, podług najśwież-
szej i najlepszej impreginacji, poleca najtaniej
Skład płótna **F. Biernath**, Senatorska 22.

PROSZKI DO ZEBÓW PELLETIER'A
CZŁONKA PARYŻKIEJ AKADEMII LEKARSKIEJ
ODONTYNA PELLETIER'A **ELIXIR PELLETIER**
Nadaje białości zębom bez psucia emalii
i wstrzymuje próchnienie. Wzmocnia dziąsła, uśmierza ból zębów,
perfumuje usta.
Każde pudełko za-
lepione jest pieczęt-
ką tu wydrukowaną,
w czterech kolorach. Każdy nakleik ob-
lepiony jest pieczęt-
ką tu wydrukowaną,
w czterech kolorach.
FABRYKA w domu L. FRERE 19 rue Jacob w PARYŻU.
• U wszystkich Aptekarzy i w Składach perfum.

BÓL ŻOŁADKA
WINO Z PEPSYNY BOUDAULT
Smak tego wina jest bardzo przyjemny, od 25 lat jest w użyciu z wielce po-
myślnym skutkiem, w dolegliwościach: *braku apetytu, kurczach żołądka i*
w ogóle przy *nieregularnym trawieniu.*
Pepsyna «BOUDAULT» uznana została przez Akademię medyczną w Paryżu
i zaszczyconą pierwszorzędni medalami na wystawach: w Paryżu 1867 r.—
w Wiedniu 1873 r. — w Filadelfii 1876 r. — i w Paryżu 1878 r.
W PARYŻU: Hottot-Boudault, 7. AVENUE VICTORIA.
Składy w Warszawie u pp. Mrozowskiego, Spiessa i Syna, Kucharzewskie-
go, Ziemińskiego, Steinera, pani Sierzputowskiej i we wszystkich aptekach.

Pigułki trawienne à la Pankreatyny Defresne'a,
farmaceuty 1-ej klasy, b. asystenta szpitali paryżkich.
Pankreatyna, używana w szpitalach paryżkich, jest najdzielniejszym ze
znanych środków trawiących. Posiada ona własność trawienia i przerabiania
nie tylko mięsa, ale też i ciał tłustych, chleba i części mącznych.
Trzy lub pięć pigulek à la Pankreatyny Defresne'a po jedzeniu sprowadza
zawsze najlepszy skutek, jeżeli żołądek nie znosi jedzenia, czy to z powodu
alteracji, braku soku gastrycznego, lub gorączki albo rozdrażnienia żołądka.
Lekarze przepisują je przeciw dolegliwościom niesmaku, złego trawienia, wy-
miotów, wzdęcia żołądka, anemii, dyarji, dysenterji, zapalenia kiszek, bólowi
żołądka, chorób wątroby, opadania z ciała, senności po jedzeniu, oraz wymio-
tów w czasie ciąży.
Pankreatyna sprzedaje się w fabrykach z miarką 3 do 4 łyżeczek prosz-
kowych na pojedzenie.
Defresne Nr 56, Rue de la Verrerie w Paryżu i u znaczniejszych aptekarzy
Francji i Zagranicy.

ALFRED ORTHWEIN,
ulica Czysta Nr 6,
poleca znaczny wybór towarów po przystępnej cenie:
Filtry patentowane do wody.
Lodownice pokojowe i **Maszynki** do lodów.
Prysznicze pokojowe różnych systemów.
Meble ogrodowe i **Hamaki**.
Wózki dla chorych, wózki dla dzieci.
Wyzymaczki i **Magle** do bielizny.
Łózka i **Kołyski** żelazne wszelkich fasonów.
Umywalki i przybory do toalety.
Wanny, **Sitzwanny** i **Inodory**.
Maszynki do siekania mięsa, gotowania kawy, obie-
ran a jabłek i kuchnie benzinowe.
1427R
craz Naczynia kuchenne emaljowane.

Najtańsze, gustowne i w dobrym gatunku
OBICIA PAPIEROWE,
bo począwszy od 10 kop., glansowane od 25 kop., za rulon.
poleca Skład Fabryczny
pod „**Mercury**”
Senatorska Nr 27, obok kościoła Ś-go Antoniego. 1206R

Fabryka Obić Papierowych
POD FIRMA
J. FRANASZEK,
egzystująca od 1829 roku:
poleca Szanownej Publiczności **OBICIA PAPIEROWE** tegorocznych paryżkich
deseni, odznaczających się dobrym gustem, czystością kolorów i dokładnem wykoń-
czeniem. — Obicia podług materji meblowych, na ządanie wykonywają się.
Obicia kretonowe, podług materji meblowych są gotowe na Składzie. 1205R
SKŁAD GŁÓWNY: Krak.-Przedmieście Nr 15.

PIGUŁKI ŻELAZNE D^{ra} RABUTEAU
LAUREATA INSTYTUTU FRANCJI
PIGUŁKI ŻELAZNE RABUTEAU są pokryte cukrem.
Liczne studia, dokonywane w szpitalach przez profesorów fakultetu paryż-
kiego wykazały stanowczą skuteczność Pigulek żelaznych Rabuteau w następu-
jących słabościach: *blednicy, bezkrwistości, w utratkach krwi, w ogólnej niemocy,*
wycieńczeniu, w rekonwalescencyach, w słabościach dzieci i wszystkich w ogóle sła-
bościach spowodowanych brakiem krwi.
PIGUŁKI ŻELAZNE RABUTEAU nie czernią zębów, dają się trawić najslab-
szym osobom nie powodując obstrukcji. Zazywać regularnie po trzy pigułki
rano i wieczorem przed jedzeniem.
Kuracja żelazem za pomocą pigulek Rabuteau jest bardzo oszczędna, stanowi
ona bardzo mały wydatek dziennie.
Należy wystrzegać się podróbien, i wymagać jako gwarancję na każdym fla-
konie pigulek żelaznych D-ra RABUTEAU markę fabryki (zastrzeżoną) opa-
trzoną w podpis: **Clia & Cie** i Medal Nagrody Montyon.
Nabywać można w Paryżu u Clia & Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincji
za pośrednictwem wszystkich aptekarzy.

DOSTAWCY DWORU NAJWYŻSZEGO
Króla Belgów
C. & J. BEKKER,
Fabryka Broni, Gilz do broni myśliwskiej i Patronów
rewolwerowych
w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 38,
Gilz do broni myśliwskiej, systemu Lefauchaux i Lankstra.
Patrony rewolwerowe.
Dubeltówki odfylcowe systemu Lankstra, od rs. 42 z przyborem.
Dubeltówki kapiszonowe, od rs. 25 z przyborem.
Rewolwery, od rs. 5.
Rewolwery dla Armji.
NB. 1) Cenniki na ządanie przesyłamy franco gratis
2) Odpowiadamy tylko za dobroć gilz oz ułożon ch marką C. & J. Bekker,
Warszawa, (w jez. Rosyjskim) i marką B. B.
3) Kupującym kurtowe ustępujemy znaczny rabat.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 1556R

Zarząd Warszawskiej Gminy Starozakonnych.
Na zasadzie art. 224 i 214 Instrukcji dla b. Dozoru Bóżniczego
(obecnie Zarząd Gminy) przepisanej, podaje się do publicznej wiado-
mości, że począwszy od dnia 3 (15) Lipca r. b. codziennie z wyjątkiem
Sobót i uroczystości Dworskich od godziny 11-tej zrana, odbywać się
będzie w Kancelarji Zarządu Gminy pod Nrem 747 przy ulicy Ele-
ktoralnej, licytacja na sprzedaż niewykupionych w swoim czasie fan-
tów, zastawionych na pewność udzielonych do 31 Grudnia (12 Stycz-
nia) 1883/4 roku przez Kasę Zarządu Gminy pożyczek bezprocen-
towych.
Osoby pragnące wykupić swe zastawy, winne się w tym celu
zgłosić do Kasy Zarządu Gminy nie później, jak do 26 Czerwca (8
Lipca) r. b., od godziny 10-tej zrana do 2-ej po południu.
Za Prezesa **Lesser Levy.**
1530r Sekretarz **I. L. Grosplik.**

Wodolecznica „Rudolfsbad”
w REICHENAU (Austria Połudn.),
przy stacji kolei południowej **Payerbach**, o 2 godziny koleja połudn. od Wiednia oddal-
na. — Położenie malownicze ze wszech stron zamknięte, w jednej z najpiękniejszych dolin
alpejskich, połud. Austrii (476 metrów nad poziom morza); wyborne utrzymanie i nader
przyjemne spędzenie czasu usprawiedliwi ją powszechne uznanie, jakim się cieszy ten
od lat 17 istniejący zakład, do którego przyjmowani są chorzy, potrzebujący tylko kuracji
klimatycznej. **Początek sezonu 1 Maja.**
kuracji wodnej, elektrycznością i prysznicem; zaś 15 Maja otwarcie hali i żę-
tycą, mlekiem i wszelkimi świeżo ezerpanemi wodami mineralnemi, 1-go Czerw-
ca otwarcie kąpieli i basenu do pływania (16 do 18° stopni Reamura i 730 metrów
kwadr. powierzchni wody) — Prospekty na ządanie wysyła bezpłatnie Inspekcja lecznicza.
Blizszych szczególow udziela: **Dr. Ferdynand Siegel**, lekarz zakładowy.
1576R **J. M. Waisman** Sukcesor, właściciel.

JUDLINOWSKA

FABRYCZNA PAROWA I PRALNIA CHEMICZNA

Ch. GEBER w Warszawie.

Ma honor donieść, że magazyn egzystujący przy ulicy Rymarskiej № 12, przeniesiony zostanie z dniem 1 Lipca r. b., na ulicę Leszno № 4.
Przyjmuje do farbowania i prania garderobę, męską i damską, materje jedwabne, wełniane, meble, dywany, portjery, firanki, koronki itp.
Uprasza się Szan. Klientów, którzy przedmioty oddawane do farbowania lub prania, we właściwym czasie nie odebrali, aby raczyli odebrać takowe jak najspieszniej. 2106

Baltyckie Towarzystwo Ubezpieczeń

od Ognia w Rydze.

Biuro Generalnej Agentury na Królestwo Polskie,
ulica Królewska Nr 37 w Warszawie.

MICHAŁ LANDAU,

Zdolni Agenci poszukiwani są na bardzo korzystnych warunkach.

Tabella Listów Zastawnych

TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO miasta ŁODZI,

wylosowanych w d. 4 (16) Czerwca 1884 r.

Listy Zastawne Serji I-ej.

LOSOWANIE 20-ste.

- A) Listy Zastawne 1,000 rublowe:**
№ № 21, 64, 215, 255, 329, 343, 417.
- B) Listy Zastawne 500 rublowe:**
№ № 2074, 2090, 2181, 2222, 2226, 2289, 2311.
- C) Listy Zastawne 250 rublowe:**
№ № 4047, 4172, 4241, 4249, 4319, 4442, 4483, 4558, 4652, 4654, 4688, 4707, 4715, 4730, 4793, 4980, 5171, 5213, 5345, 5434, 5437, 5498, 5513, 5579, 5590, 5804, 5830, 5849, 5973, 5978.
- D) Listy Zastawne 100 rublowe:**
№ № 10013, 10073, 10080, 10291, 10296, 10436, 10495, 10532, 10568, 10651, 10660, 10699, 10719, 10756, 10769, 10800, 10856, 10889, 10925, 10932, 10951, 11093, 11167, 11361.

Listy Zastawne Serji II-ej.

LOSOWANIE 15-te.

- A) Listy Zastawne 1,000 rublowe:**
№ № 784, 901, 1034, 1074, 1111, 1166, 1183, 1233, 1241, 1333, 1415, 1417, 1626, 1702, 1713, 1923, 1978.
- B) Listy Zastawne 500 rublowe:**
№ № 2582, 2723, 2849, 2915, 2980, 3078, 3085, 3170, 3209, 3329, 3430, 3445.
- C) Listy Zastawne 250 rublowe:**
№ № 6045, 6150, 6293, 6441, 6476, 6679, 6747, 6757, 6821, 6845, 6941, 6959, 7096, 7194, 7270, 7440, 7463, 7479.
- D) Listy Zastawne 100 rublowe:**
№ № 11522, 11532, 11649, 11699, 11719, 11786, 11970, 12093, 12099, 12138, 12182, 12210, 12214, 12401, 12476, 12920, 12955, 12997, 13148, 13149, 13152, 13193, 13230, 13233.

Listy Zastawne Serji III-ej.

LOSOWANIE 3-cie.

- A) Listy Zastawne 1,000 rublowe:**
№ № 15040, 15333, 15511, 15605, 15922.
- B) Listy Zastawne 500 rublowe:**
№ № 3509, 3677.
- C) Listy Zastawne 250 rublowe:**
№ № 7583, 7688, 7796, 7935, 7948, 8088, 8464, 8487, 8744, 9199, 9366, 9383, 9684, 9813.
- D) Listy Zastawne 100 rublowe:**
№ № 13397, 13494, 13547, 13770, 14034, 14287, 14459, 14848, 14872.

Wpłata należności, za powyższe listy zastawne, dopełniana będzie w Kasie Towarzystwa i w Banku Handlowym w Warszawie, poczynając od d. 20 Października (1 Listopada) 1884 roku.

Listy zastawne Serji I przedstawiane do zapłaty, zwracane być winny z 16 kuponami, listy Serji II z 1 kuponem i listy Serji III z 13 kuponami.—Nominalna wartość brakujących kuponów potrącaną będzie z należności za listy.

Na żądanie właścicieli listów wylosowanych, zapłata za takowe może być dopełniona przed d. 20 Października (1 Listopada) 1884 r., za potrąceniem dyskonta w stosunku pół % od sta. za miesiąc.

Listy zastawne po upływie 30 lat, a kupony po upływie 10 lat od daty ich płatności tracą swoją wartość.

16177

W Y K A Z

Listów Zastawnych wylosowanych w poprzednich ciągnięciach, dotąd do zapłaty nie przedstawionych, z wyszczególnieniem ilości kuponów, z jaką zwracane być winny.

Listów Zastawnych.

Ser. j. a.	Wartość listu.	№ №	Data zapłaty.	Ilość kuponów.	Ser. j. a.	Wartość listu.	№ №	Data zapłaty.	Ilość kuponów.	Ser. j. a.	Wartość listu.	№ №	Data zapłaty.	Ilość kuponów.
I	1000	158	1/5 1884	17	I	100	10595	1/5 1876	13	II	100	12140	1/5 1884	2
I	500	262	1/11 1883	18			10721	1/5 1884	17			12218		2
		2058	1/5 1884	17			11029	1/5 1881	3			12550	1/11 1883	3
		2137	1/5 1883	19			11160	1/5 1884	17			12563	1/11 1882	5
		2206	1/5 1884	17			11209	1/5 1883	19			12606	1/5 1883	4
		2237	1/11 1883	18			11445	1/5 1884	17			12648	1/5 1884	2
		2341	1/5 1883	19	II	1000	692	1/5 1883	4			12788		2
I	250	2433	1/11 1883	18			1086	1/5 1884	2			12872	1/11 1882	5
		4130	"	18			1801	1/5 1883	4			12913	1/5 1881	8
		4324	"	18			1835	1/5 1884	2			13101	1/11 1882	5
		4523	"	18	II	500	2638	1/5 1883	4			13104	1/5 1884	2
		4538	1/5 1883	19			2837	1/5 1884	2			13105	1/11 1883	3
		4562	1/5 1884	17			2867	"	2			13121	1/11 1881	7
		5294	"	17			3407	"	2			13187	1/5 1884	2
		5399	"	17	II	250	6178	1/11 1878	13	III	1000	15582		14
		5572	1/11 1883	18			6605	1/5 1884	2	III	250	7545	1/11 1883	15
		5609	1/5 1884	17			6791	1/5 1882	6			7960	1/5 1884	14
		5619	"	17			6857	1/11 1883	3			8555	"	14
		5654	1/5 1883	19			7022	1/5 1884	2			8710	"	14
		5909	1/5 1884	17			7292	1/11 1883	3			9162	1/11 1883	15
		5928	"	17	II	100	11611	1/5 1884	2	III	100	13466	1/5 1884	14
		5961	1/5 1883	19			11686	1/5 1883	4			13495	1/11 1883	15
I	100	5969	"	17			11848	1/11 1883	3			13590	1/5 1884	14
		10247	1/5 1884	19										

w Łodzi, dnia 4 (16) Czerwca 1884 r.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi.

Prezes L. GBOHMANN.

Dyrektor Biura A. ROSICKI.

H. KUCHARZEWSKI

dawniej F. SOKOŁOWSKI.

Główny Skład Wód Mineralnych Naturalnych

wprost ze źródeł doprowadzanych,

przy Apteczce, ulica Senatorska Nr 11, wprost Miodowej.

Z pierwszych tegorocznych, w odpowiednim czasie przez miejscowe administracje tak rządowe jak i prywatne zarządzonych **czepań u źródeł, nadeszły od takowych bezpośredniemi pociągami dróg żelaznych wody mineralne zarówno krajowe, jak i ze wszelkich Europejskich źródeł.** Równocześnie nadeszły i pomocnicze przy wodach i kąpielach artykuły lecznicze, jako to: **szlamy, żugi, mydła, wyciągi, sole i pastylki.**

Transporty te w ciągu sezonu uskuteczniane będą co kilka tygodni, ażeby zawsze świeżemi wodami ekspedycja dopełnioną była.

Broszury oryginalne, ze źródeł nadsyłane, dołączane są do każdego obstatunku bezpłatnie, o czym mam honor zawiadomić W.W.P.P. Doktorów, jako też osoby używające kuracji wodami mineralnemi.

Wody ze składu mego utrzymywane są w wielu Aptekach Warszawskich, oraz w Aptekach prowincjonalnych, tak w Królestwie, jako też i w Cesarstwie, również i w zakładach leczniczych kąpielowych.

W Łomży, w apteczce A. Ziemskiego, dawniej L. Toek.

1221R H. KUCHARZEWSKI, Magister Farmacji.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 27 Czerwca (9 Lipca) r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na budowę domu drewnianego, komórek, miejsc ustępowych, studni, parkanu i bruków w nowo urządzających się rogatkach, pomiędzy rogatkami Jerozolimskimi i Mokotowskimi, od sumy anszlagowej rs. 4079 kop. 73.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsięwzięcie, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie wadium w ilości 408 rs. i na koszt ogłoszenia 45 rs., które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki, plan i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia ... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się budowy domu drewnianego, komórek, miejsc ustępowych, studni, parkanu i bruków, w nowo urządzających się rogatkach, pomiędzy rogatkami Jerozolimskimi i rogatkami Mokotowskimi, za sumę rs. kop. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy wadium 408 rs. i na koszt ogłoszenia rs. 45 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Piszę dnia ... (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpiszę wyraźnie imię i nazwisko.

1578



CIECHOCINEK.

Z rozpoczęciem sezonu kąpielowego, otworzoną została jak corocznie sprzedaż wód mineralnych naturalnych, wprost od źródeł sprowadzonych; wody wydają się zimne i ogrzewane, tak na pojedyncze butelki, jak i abonament tygodniowy. — Zamówienia przyjmuje zarządzający sprzedażą w Ciechocinku lub też w Aptecznej w Warszawie — o czym mam honor WW. PP. Doktorów jakoteż i osoby udające się na kurację do Ciechocinka zawiadomić

H. KUCHARZEWSKI, Magister Farmacji.

Przedsiębiorstwo robót Asfaltowych,

Fabryka Tektury asfaltowej ogniotrwałej,

oraz

Fabryka Posadzki ze sztucznego kamienia

która pod względem trwałości, jako też kolorów i kształtów, nie ustępuje angielskiej terrakocie, układa takową przez zdolnych majstrów w kościołach sklepach, korytarzach, werendach itd.

Na składzie znajduje się 30,000 lok. kw. odleżałych tafi oraz asfalt, gładron, lak asfaltowy, listwy trójkątne, cement angielski itp.

Nabywającym samą posadzkę udziela się dokładnej informacji i książeczek z rysunkami o sposobie układania tejże. CENY NIZKIE.

KANTOR: ULICA PRZEJAZD Nr 11. 1984

Ignacy Gantzwohl.

Lenczewski i S-ka.

PARYŻ.

BORDEAUX.



Dawniejszy współwłaściciel fabryki tej samej firmy w Paryżu, Dostawca do francuskiego ministerjum telegrafów i Jeneralnego Towarzystwa Telefonicznego w Paryżu, oraz Londyńskiej Kompanji Telefonów.

32. Marszałkowska 32.

WARSZAWA.



Biuro Techniczne, Fabryka Wyrobów Elektrycznych i Instrumentów Precyzyjnych.

Podjęmę się urządzania: Oświetleń elektrycznych tak lampami łukowymi, jako też żarówkami systemu Edisona i innych. Dzwonków elektrycznych. Ostrzegaczy od ognia i złodziei, Telefonów własnego systemu i innych, wraz ze stacjami centralnymi, które urządzi tak w Warszawie, jak i na prowincji. Jedyną w kraju fabrykę szrub łoczonych, mosiężnych, stalowych i żelaznych do metalu. Urządziwszy na wielką skalę Galwanizernię, podejmujemy się: niklowania, miedzianowania, mosiężowania, srebrzenia i złocenia wszelkich przedmiotów i różnych metali. Posiadając reprezentację wielu domów zagranicznych jesteśmy w możności urządzania wszelkich ulepszeń jakoteż dostawy wszelkich przedmiotów w zakres elektrotechniki wchodzących.

Adres telegraficzny: „Lenczewski—Warszawa.”—Telefonu Nr 287.

Ogłoszenie.

W Nowogrodzkiej Fortecznej Inżynier. Zarządzie, mieszczącym się w Fortecy Nowogrodzkiej, odbędzie się w dniu 28 Czerwca (10 Lipca) 1894 r., o godzinie 12-cj w południe jednorazowa licytacja głośna z dopuszczeniem podawania i przesyłania deklaracji opiewających na wypuszczenie w dzierżawę 6-letnią, licząc od dnia 1 Stycznia 1885 r., do 1 Stycznia 1891 r., znajdujących się na esplanadzie Fortecy Nowogrodzkiej a należących do Zarządu Inżynierskiego wolnych gruntów 83 dziesiątin 466 sążni kwadr., ziemi ornej w trzech różnych częściach.

Osoby, pragnące przyjąć udział w licytacji głośnej, winny w terminie na licytację oznaczonym złożyć do wyżej wzmiankowanego Zarządu deklarację na papierze stemplowym wartości 60 kop., z dołączeniem wadium w ilości rs. 200, przy czem należy objaśnić w deklaracji, iż warunki licytacyjne, są tym osobom zupełnie znane.

Pragnący zaś przyjąć udział w tej licytacji przez deklarację opiewającą, winni podać lub przysłać takowe także na papierze stemplowym 60-kopiejkowym wedle następującego wzoru:

Wzór do deklaracji:

Do Nowogrodzkiej Fortecznej Inżynierskiej Zarządu.

N. N. (tu wymienić imię i nazwisko).

DEKLARACJA.

W skutek wezwania do licytacji, mającej się odbyć w dniu 28 Czerwca (10 Lipca) roku bieżącego, na wypuszczenie w dzierżawę 83 dziesiątin 466 sążni kwadratowych gruntów, znajdujących się na esplanadzie Fortecy Nowogrodzkiej, mam zaszczyt zawiadomić, iż pragnę wziąć w dzierżawę te grunty, zgodnie z zatwierdzonymi na ten przedmiot warunkami, które w zupełności są mi znane, za roczną opłatą (tu należy wyrazić literami wypisaną ilość rubli i kopiejek).

Dla zapobieżenia nieakuratnemu wypełnieniu warunków przytoczonych w deklaracji, przedstawiam wadium w gotówce (lub papierami procentowymi, tu należy wyjaśnić jakimi mianowicie papierami i oznaczyć ilość pieniężną literami); mianowicie połowę proponowanej przezemnie rocznej płacy dzierżawnej.

W razie gdybym się nie utrzymał (przy wspomnianej dzierżawie) upraszam o zwrot mego wadium (tu należy wskazać w jaki sposób ma ono być zwróconem).

(Podpis składającego deklarację)

(Dzień, miesiąc i rok).

(Miejsce zamieszkania).

Stawiając do licytacji głośnej nie wolno jest podawać od siebie deklaracji opiewających, również podając deklarację opiewającą nie mogą przyjmować udziału w licytacji głośnej.

Po ukończeniu licytacji osoba, która się utrzyma przy wspomnianej dzierżawie obowiązana jest przedstawić do licytacji wadium dopełnić do połowy ostatecznie zaopiniowanej przez nią rocznej dzierżawnej zapłaty.

Warunki wzmiankowanej dzierżawy i inne potrzebne wiadomości dotyczące tejże można przejrzeć w Nowogrodzkiej Fortecznej Inżynierskiej Zarządzie w Fortecy Nowogrodzkiej, codziennie do dnia przeznaczanego na licytację, z wyjątkiem dni wolnych do zajęć biurowych, od godziny 10 rano do 3 po południu.

1573r

KĄPIELE SOLANKOWE JASTRZEMB

na Górnym Szlázku.

Otwarcie 15-go Maja.

Aparaty inhalacyjne i prysznicowe. Kąpiele błotne.

Wszelkich żądanych objaśnień udziela

1222R

Zarząd Kąpielowy Woss.

SPECJALNA FABRYKA KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH

z najlepszymi sztucznymi zamkami

ROBERTA BOHTE,

W WARSZAWIE

NOWY-SWIAT dom własny Nr 38.

NAGRODY I MEDALE

otrzymane na

Wystawach

w Europie i Ameryce.

Wiedeń	1873
Paryż	1867
Filadelfia	1876
Londyn	1862
Petersburg	1870
Moskwa	1865, 1872
Warszawa	1842, 1846
1853, 1867, 1870, 1875	



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materiału i zastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 410

Wspierajcie przemysł krajowy!

Kupujcie:

SZUWAKS

glicerynowy i

ATRAMENTY

S. GLIŃSKIEGO,

W WARSZAWIE,

67. Nowy-Swiat 67.

1234r

ZBOŻE OD ŚNIECI

bezwzględnie chroniona, znana z wyborowych swych skutków zaprawa nasienia Dupuy'a, sprzedaje się u niżej podpisanych, w cenie kop. 40 prócz kosztów przesyłki, za pakiet wagi około funta do zbezwolnienia 2 korcy nasienia wystarczającej. W dowód skuteczności pomienionej zaprawy, z pomiędzy liczących otrzymujących świadectw, następujące zamieczamy: 1) „Z całą przyjemnością zawiadamiam panów, że zaprawa państwa „N. Dupuy'a“ jest bezawadnym środkiem przeciwko śnieci, gdyż w zeszłym roku miałem tak zasnieconą pszenicę, że kupeca na nią nie było, a po użyciu zaś państwa zaprawy według otrzymanej instrukcji, w tym roku bardzo ładną zebrałem pszenicę, a siłłem tą samą zasnieconą pszenicą. Zasiana zaś ówczesną pszenicę bez zaprawy i w tym roku ma masę śnieci.—L. Bielawski, Żanecin, gubernia Siedlecka, powiat Włodawski.” — 2) Tum pod Łęczycą, gub. Kaliska. Zaprawiwszy w r. z. bejcą „N. Dupuy'a“ 4 korcy pszenicy ze śniecia, zasiąłem takową na próbie w tym szlaku w którym była zasiana także pszenica czysta. Przy zbiorze okazało się że w pszenicy czystej znajduje się śnieć, w zaprawnej zaś bejcą śnieci wcale nie ma. Ośmielony więc tak dobrym rezultatem, upraszam prosić WW. PP. o nadesłanie mi 20 próbek bejcy „Dupuy'a“.—Stanisław Rojewski, Rządca d. Tum.” Dostać można we wszystkich znaczniejszych składach nasion w Warszawie i na prowincji, również w aptekach i w znaczniejszych handlach, a także i w Cesarstwie.—M. LANDY i S-ka w Warszawie, ulica Leszno Nr 51. 1390R

KANTOR PRZEWÓZOWY

KROPIWNIICKIEGO i S-ki,

Tłomackie Nr 6.

Uskutecznia po cenach bardzo przystępnych: przewóz narzędzi rolniczych i wszelkich towarów, oraz żywego inwentarza na specjalnych wozach.

Załatwia przeprowadzki na letnie mieszkania, z zobowiązaniem powrotnego odstawienia.

Przyjmuje zamówienia na przeprowadzki na nadchodzący kwartał.

1600r

WIKTOR WALIGÓRSKI SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH I FARB

Nowy-Swiat № 42, ma zaszczyt polecić:
PROSZEK Perski i Dalmacki. **Papier** na muchy.
PROSZEK Kajenny. **PROSZEK** do czyszczenia i pole-
 Truciznę na myszy i szczury. **rowania** noży. 1297R

P E R F U M Y.

Instytut szczepienia ospy ochronnej

(KROWIANKI),

D-ra W. Maczewskiego,
 Główny Skład w Apteczce

H. KUCHARZEWSKIEGO,

ulica Senatorska Nr 11,

Igielnik na 2 szczepienia rs. 1, z przesyłką pocztową rs. 1.20. 1616R

Kraków „Hotel Europejski.”

Obok dworca kolei żelaznej przy stacji kolei konnej. Nowo-
 zbudowany. 80 pokoi pięknie i wygodnie urządzonych od 60
 krajc. i wyżej. Dłuższy pobyt po cenach niższych.

1258R

Zarząd Hotelu.

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH J. MROZOWSKIEGO,

ulica Miodowa Nr 6, ma zaszczyt polecić:

Anilinowe farby do kwiatów i dla farbiarzy.
Benzyna na balony, funty i faszki.
ESENCJĘ OCTOWĄ, do robienia octu.
Farby i Lakier Zakładów przemysłowych krajowych.
Farby drukarskie, Litograficzne i Pokosty.
Farbki, Krochmala i Glans do bielizny.
Glans do obuwia.
Materiały apteczne i Preparaty chemiczne.
Materiały Fotograficzne, Papier albuminowy i Bristol.
Massy woskowe i Lakier, do zaprawiania posadzek.
Mydła toaletowe i Pudry.
Olejki do wódek i do Wody Koloniskiej.
Oliwę Nicejską najlepszą.
Oliwę do maszyn i do palenia.
Papier na mole.
Perfumy angielskie i francuskie.
Proszek Azjatycki na wygubienie robactwa domowego.
Proszek i Pomada do czyszczenia metali.
Tynkturę na pluskwy.
Truciznę na szczury.
Wody Mineralne Naturalne.

WODĘ KOŁOŃSKĄ ELSNEROWSKĄ.

w niczem nie ustępującą zagranicznej. 994R

Nauka i wychowanie.

Francuz młody poszukuje miejsca stałego
 lub na czas wakacji. Wiadomość: № 17
 Bieleńska, u p. Cieślinskiej. 8220

Student uniwersytetu przygotowuje do egz-
 aminów, oraz udziela korepetycji, może
 także wyjechać. Wspólna № 7, m. 16. 9559

Student instytutu technologicznego peters-
 burskiego, życzę sobie wyjechać na wieś
 jako korepetytor. Wiadomość: Nowy-Swiat
 № 39, stróż wskaże. 9479

Do miast Cesarstwa. Osoba młoda z do-
 skonalszym francuskim, ruskim, wyższym
 śpiewem, życzę wyjechać do towarzystwa
 lub opieki i zajęcia się domem przy panien-
 kach pozbawionych matki. Włodzimierska 9,
 pensja wyższa żeńska. 1487

Potrzebna jest na wieś nauczycielka po-
 siadająca język francuski, niemiecki i mu-
 zykę do dwóch dziewczynek. Wiadomość
 Mariensztat № 1B, m. № 7. 9526

Osoba młoda z konwersacją francuską i
 muzyką, potrzebna na czas wakacji. Sre-
 brna № 2, m. 7, godzina 10 lub 4. 9476

Student poszukuje lekcji. Leszno № 51,
 mieszkania 16. 9363

Student petersburskiego uniwersytetu, ma-
 tematyk, poszukuje lekcji. Wileza 22, mie-
 skania 10. 1483

Nauczyciel gimnazjum V-go przygotowuje
 uczniów do gimnazjów (przez wakacje). Appel.
 Chmielna 52, mieszkania 11. 9553

Student uniwersytetu może wyjechać na
 wieś jako korepetytor. Marszałkowska 38,
 mieszkania 7. 9673

Prof. de Préchamps, Długa 23. Nauczy-
 cielka wyższa dyplomowana, z doskona-
 łym francuskim, ruskim, niemieckim i mu-
 zyką do umieszczenia. 9707

Lekcji w zakresie kursu gimnazjalnego,
 poszukują student matematyk (z patentem
 z gimnazjum klasycznego), posiadający je-
 zyki: francuski i niemiecki. Hoża 30A, m. 5.

Uczeń kl. VII-ej gimn. fil. poszukuje lekcji
 w Warszawie. Marszałkowska 45, u rzędów.

Niemka, osoba uzdolniona, znająca swój
 język gruntownie i także obeznana z języ-
 kiem polskim, poszukuje demi-place, oraz le-
 kcji języka niemieckiego. Adresy proszę skła-
 dać w kiosku obok Kopernika, pod wyra-
 zem „Elise.” 9564

Nauczycielka polka, posiadająca patent,
 obce języki z konwersacją, rysunek i śre-
 dnią muzykę, poszukuje miejsca. Przystoso-
 wa do szkół rządowych, prowadzi domową
 edukację, zna metodę poglądową. Widok 19,
 m. 22. Zastępcę można od g. 4—6. 9613

Nauczycielka młoda z wyższym patentem
 ni z muzyką, pragnie przyjąć miejsce na
 wsi na wakacje lub demi-placę w Warsza-
 wie. Wiadomość w biurze nauczycielskim
 Heleny Dąbrowskiej Krakowskie-Przedmie-
 siecie № 43. 9562

Petersburga student uniwersytetu ma-
 tematyk, polak, życzę wyjechać na wieś.
 lub w mieście udzielać lekcji wszystkich
 przedmiotów wchodzących w zakres me-
 dyki i żeńskich zakładów naukowych. Języki ro-
 syjski, francuski i niemiecki posiada grunto-
 wnie. Oferty uprasza wysłać pod adresem:
 Krucza № 13B, mieszk. 1. 9676

Przygotowanie i sprzedaż poniższego środka, jako nie zawierającego w sobie czegoś
 szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.



Dra Fr. Lengiel'a

Balsam brzożowy.

Sam sok drzewny, otrzymywany z brzozy przez wywiercenie pnia tejże, od najdawniej-
 szych lat, jest najdoskonalszym środkiem upiększenia twarzy; przerobiony zaś według prze-
 pisów wynalazcy, wywiera skutki prawdziwie zadziwiające. Pociąga się nim wieczorem twarz
 lub inne miejsca skóry, nazajutrz już naskórek się wygładza, przez co pieć staje się nadzw-
 ezaj białą i delikatną. — Balsam ten wyrównywa zmarszczki na twarzy, oraz znaki ospow,
 nadając jej kolor młodości, skórze nadaje białość, delikatność i świeżość, usuwa w krótkim
 czasie piegi, plamy wątrobiane, czerwoność nosa, węgry i inne nieczystości skóry. — Cena sto-
 1543R
 1543R

Składy w Warszawie: u p. **Aleksandra Kocha**, Krakow-
 skie-Przedmieście Nr 83 i u p. **Leona i S-ki**, Nowo-Senatorska 4.

FABRYKA

Maszyn Parowych, Kociarnia i Odlewnia,

Orthwein, Markowski, Karasiński

W WARSZAWIE, ZŁOTA № 30/32,
 poleca: **Maszyny parowe, Lokomobile, Pompy, Tartaki, Maszyny specjalne**
 dla cukrowni i młynów. — Odlewy maszynowe i budowlane. 1514R

Magistrat miasta Warszawy.

Do budowy filtrów na Koszykach, potrzeba 200—600 kubicznych sażeń miary ro-
 syjskiej czystego gruboziarnistego żwiru polnego lub rzeczno. Dostawa winna być usku-
 teczona do 3 (15) Listopada 1884 r.

Właściciele kopalń żwiru, zechcą złożyć swoje oferty, wraz z próbą materiału przed
 dniem 1 (13) Lipca r. b. do Biura Kanalizacji i Wodociągów na Jerozolimskiej № 236 i
 guzie codziennie między 11-tą a 12-tą będą udzielane bliższe informacje i objaśnienia. 1627

CENY ZNIZONE

WĘGLI i DRZEWA OPAŁOWEGO

w Składzie Głównym

F. ŁAPINSKIEGO,

W WARSZAWIE,

Korzec Węgla najlepszego, grubego z odstawa	rs. 1 kop. —
" " z własnej kopalni „Jan”, grubego, z odstawa	rs. — kop. 95
" " kostkowego, z odstawa	rs. — kop. 90
" " drzewnego do samowarów, z odstawa	rs. 1 kop. —
Węgle kowalskie franco, Skład Główny, pud.	rs. — kop. 25
Sażen kubiczny drzewa Sosnowego szczapowego, z odstawa	rs. 17 kop. —
" " " Olszowego " "	rs. 18 kop. —
" " " Brzożowego " "	rs. 19 kop. —

Za porabianie do każdego sażnia kubicznego, dolicza się rs. 1.
 Odstawa w wozach krytych, opłombowanych, cechą Magistratu ostemplowanych.
 Zabierającym własnymi furmankami liczone będzie taniej o kop. 10 na korcu węgla
 rs. 1 na sażniu drzewa.

F. ŁAPINSKI.

Kantor Główny: ulica Jerozolimska № 33.

82

Panny kompletne uzdolnione potrzebne na
 doboru wynagrodzeniem, do stanków i
 spódnice. Leszno № 7, mieszkania 10. 9488

Potrzebne są dwie panny do upinania su-
 kien, kompletne uzdolnione, oraz panny
 do stanków i spódnice. Senatorska № 17,
 mieszkania 5. 9360

Uczeń aptekarski ze świadectwem 4-klas-
 owym, zgłosić się może do apteki Müller-
 ra w Łodzi. 9424

Panny zdadne do stanków i rekawów, po-
 trzebne zaraz do pracowni W. Gundelachy,
 Nowy-Swiat 66. 9582

Rządca kawaler, obeznany dokładnie z go-
 spodarstwem, poszukuje posady. Oferty
 przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska № 18,
 pod liter. F. W. 1506

Do hotelu Angielskiego w Warszawie po-
 trzebny jest zaraz ober-kalner, władający
 cy obcymi językami. Wiadomość na miejscu.

Osoba świeżo przybyła ze wsi, znająca
 krawiectwo i gospodarstwo wiejskie i
 miejskie, życzę sobie przyjąć miejsce do za-
 rządu domu w Warszawie lub na wsi. Wia-
 domość: Śliska № 6/4, stróż wskaże. 9703

Poszukiwana jest osobistość bezstanna w
 pewnym wieku, obeznana z buchaltarją,
 dobrze pisać, do dóbr Moszna. Wia-
 domość na miejscu przez Pruszków. 9677

Potrzebny jest uczeń od lat 15, dobor-
 koudny, do fabryki wyrobów artystycz-
 no-technicznych z gliny. Wiadomość w skle-
 pie korzennym p. Krajbicha, za rogatkami
 Jerozolimskimi, 1-y dom na lewo. 9695

Pracownicy są panny podługane do kra-
wicznicy. Ul. Dzielna 9a, m. 34. 9710

Stary umiemy czytać, z dolnymi świa-
tłami, potrzebny. Ulica Długa 30.
A. Brator. 9674

Wody inteligentny mężczyzna poszukuje
posady w Królestwie lub Cesarstwie. O-
ferty w kantorze tegoż pisma pod Mt. Ch.

Wody człowiek obznajmiony z gospodar-
stwem wiejskim, poszukuje miejsca pra-
cykanta. Wiadomość: Ogrodowa 25, mie-
szkania 9. 1533

Rządcy do samodzielnego zarządu mają-
tku potrzeba z kaucją rebi 2,000 w go-
łowie. Ulica Wawelska 4, m. 5. 9762

Potrzebni są czeladnicy introligatorscy.
Nowolipki 3. 9763

Potrzebny jest uczeń do cukierni. Mar-
szalkowska 47. 9779

Puchalter fabryczny potrzebny zaraz.
Wiadomość: Marszałkowska 32. Lenczew-
ski i Spółka. 1532

Subjekt telegraficzny, życzy sobie objąć miej-
sce od 1-go Lipca w jednym z większych
zakładów fryzjerskich, specjalnie do gole-
nia. Wiadomość: Nowy-Swiat 70 w zakła-
dzie telegraficznym. 9770

Wdowa w średnim wieku, praktycznie
znająca gospodarstwo, poszukuje miejsca
gospodyni. Ul. Sienna 7, m. 15, u Gerka.

Człowiek średniego wieku, żonaty, dzie-
taty, życzy przyjąć obowiązki kasjera-bu-
chaltera lub magazyniera, odpowiednią kaucję
i rekomendację pewności osoby, przyzwoite-
go prowadzenia przedstawi. Adres: Wajdac-
ki Cyryl, na ręce W. Chrzanowskiego, uli-
ca Zgoda 7. 9733

Potrzebne są zdolne panny do pracowni
sukien, na ulicę Żelazną 200, M. Mar-
kiewicz. 9731

Pona niemka zna się na gospodarstwie,
pszczyku. Ulica Solna 10, m. 11, od 3-6.

Potrzebny jest rządcza na wieś, z dobro-
mi świadectwami, kawaler, od 1-go Lipca.
Wiadomość: Przejazd 9, m. 30. 1521

Starsza panna wydoskonalona w kroju su-
kien, z długoletnią praktyką, potrzebną
jest do magazynu w Warszawie. Oferty u-
prasza się składać w kantorze tegoż pisma
pod liter. M. P. 23. 9729

Pufetowy posiadający niemiecki język,
potrzebny jest. Wiadomość pomiędzy go-
dziną 2 a 3 w składzie obrazów, Miodowa 2.

Potrzebny jest uczeń w wieku lat 15, do
handlu na prowincję. Wiadomość: Och-
towa 17, mieszkania 2. 9742

Łoda osoba posiadająca języki ruski, nie-
miecki, trochę francuski, oraz inne nauki
w zakresie kursu gimnazjalnego, znająca
kroję i krawiecczyznę, poszukuje odpowie-
dniego zajęcia. Oferty z warunkami skład-
nie w kiosku w ogr. Saskim pod imieniem Marji.

Zadaniem jest człowiek umiemy czytać
i pisać, do załatwiania rachunków na mie-
ście; kaucja wynagrodzona do 200 rs. Wiado-
mość: Leszno 18, mieszkania 16, zrana
do 11. 9774

Technik posiadający kilkoletnią praktykę
i obce języki, zaopatrzony w chlubne świa-
dectwa, poszukuje zajęcia u pp. Budowni-
czych w Warszawie lub na prowincji. O-
ferty uprasza składać pod lit. L. Z. w biu-
rze ogłoszeń pp. Rajchman i Frendel, Se-
natorska 18. 1531

Kupno i sprzedaż.

Meble bardzo gustowne, do sprzedania ta-
nio, z 6-u pokoi, całe urządzenie lub czę-
ściowo, lustra firanki. Zielna 4, miesz. 1,
pomiędzy Złotą i Chmielną. 9637

Maszyny nowe Singera za rs. 40 i Wil-
sona za rs. 35, są do sprzedania. Leszno
36, mieszkania 9. 9467

WATERKLOZETY, fotele i krzesła stołowe
tanie sprzedaje. Solna 8. Makow. 9593

Lawki teatralne wyścielane, używane, ta-
nio do zbycia. Solna 8. Makow. 9591

Fortepian za rs. 140 zostawiony na sprze-
daz. Marszałkowska 48, magazyn mebli.

Suknia czarna kaszmirowa haftowana dzie-
stem rs. 50, czarna jedwabna 10, okrycie
krótkie eleganckie 18. Niecała 4, m. 3. 9615

Sprzedaje się dwie bryczki, cztery no-
we nie kute koła, uprzęż na parę koni, sio-
dło z czaprakiem, stół kuchenny, szafarnia,
stół i biurko, jak również inne sprzęty go-
spodarcze i kuchenne, przy ulicy Wiejskiej
16, mieszkania 4. 9557

Z powodu wyjazdu do sprzedania meble,
pianino, szafki, cytra i inne rzeczy. Twar-
da 49, mieszkania 4. 9572

Meble masiv mahoniowe, roboty Simmlera,
do salonu, są do sprzedania tanio. Wiado-
mość na Królewskiej 39, m. 1. 9494

Urządzenie sklepowe, maszyna Wilsona,
rzeczy domowe do sprzedania. Jerozolim-
ska 38. 9625

Tanio do sprzedania z powodu wyjazdu
z Gdania, z XVII wieku, ozdobiona
rzeźbami, dwie komody z czasów Ludwika
XIII i waza etruska, wszystko antyki, obej-
rzeć można codziennie od 11 rano do 4 po
południu, plac Wawelski 18, na dole u Ja-
nowej. 9006

Fortepian Kralja prawie nowy z paką, za
rs. 330. Nowy-Swiat 44, m. 14. 9518

Garnitur mebli nowego fasonu do sprze-
dania, za rs. 100. Wiadomość: ul. Nowo-
Próżna 6, trzecie piętro. 9512

Dale tegie, suche i deski do sprzedania.
Złota 28F. Wiadomość u stangreta Ada-
ma, do godziny 5. 9527

Omnibus 6-osobowy do sprzedania. Wiado-
mość: Praga 184J, miesz. 7. 9489

Do sprzedania meble z dwóch pokoi, w
dobrym stanie. Nowy-Swiat 20. Wiado-
mość u szwajera Ilnickiego. 9508

Krzepce kremonskie z 1685 r., francuz-
skie, do odstąpienia za przystępną cenę.
Królewska 1, mieszkania 8. 9502

Dwa pawie są do sprzedania. Wiad. u p.
Lutkowskiej, na Nowym-Swiecie 8.

Skarpetki bez szwu, krajowe, wyprobo-
wanej od lat dziesięciu dobroci, wybór zna-
czny, ceny stałe, niskie. J. Billing, Mar-
szalkowska 57. 1535

Fortepian, bilard, lustra w ramach zło-
tych i orzechowych, portjery, lambreki-
ny, stoły marmurowe, żelazne i orzechowe,
krzesła dębowe, wiedeńskie i żelazne, obraz
duży olejny i oleodruk, zegar, lampy i ży-
randol gazowy, wózek dwukółowy i beczka
kapusty. Wiadomość: Bracka 17, u wła-
ściciela restauracji. 9486

Sklepowe urządzenie, oraz garnitur mebli
mahoniowych, jest do sprzedania. Miod-
owa 4, stróż wskaże. 9497

Do sprzedania szafy sklepowe oszklone,
kontuarok i kantorek, szafka wystawowa.
Ulica Leszno 9, mieszkania 18. 9509

Meble kilka garniturów, mało używanych,
oraz czarne z utrechtem jedwabnym i inne
meble bardzo tanio. Miodowa 13, u ta-
picera. 9138

Meble używane rozmaite, tanio, zakład wy-
łącznie używanych przedmiotów. Tamże
nabywa meble, kasy, fortepiany. Ul. Solna 8.
Makow. 9589

Jest do sprzedania: biurko mahoniowe
męzkie, duże, antyque z bronzami pulpitu
mahoniowy do nut, figurki z konsolkami i
lampa. Leszno 50, mieszkania 19, od
godz. 1-jej do 6-jej po południu. 9561

Do sprzedania kilka par chomont angiel-
skich z białym i złotym bronzem, kilka
par chomont krakowskich czarnych i z bron-
zem, chomont pojedynczy z bronzem złotym,
3 walizy podróżne, siodło huzarskie używa-
ne, oraz przyjmuje się wszelkie obstarunki
i reperacje, po możliwie niskich cenach;
tamże jest bryczka węgierska na resorach,
używana. Biała 6. 9474

Fortepian albo pianino do sprzedania; gar-
niturek mebli, kredens, stół. Krucza 13, mie-
szkania 12, przy Wileje. 9386

Meble taniol nowe i używane, garnitury,
szeslongi, sofy, łóżka, otomany, szafy, komo-
dy, stoły, w magazynie mebli Michalskie-
go, Chmielna, róg Nowo-Swiatu. 8816

Meble do sprzedania za bardzo przystępną
cenę, 2 garnitury mebli rysem krytych,
szafy orzechowe, kredensy, łóżka, szafki do
bielizny, biblioteki, biurka, umywalki. Ulica
Hoża 15, u stolarza. 9248

Wózek koszykowej roboty do sprzedania.
Nowogrodzka 3. 9603

Garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, e-
legancki, urządzenie jadalnego pokoju, dę-
bowe, oraz inne meble z kilku pokoi do
sprzedania bardzo tanio. Chmielna 25, stróż
wskaże. 9024

Garnitur aksamitny, czarny, lustra wiel-
kie, krzesła fantazyjne, garnitur cały
kryty, kredens, stół, krzesła, szafy, wszyst-
ko dębowe, łóżka, szafki do bielizny, tualeta,
umywalka, biurko, otomanka, szeslong,
firanki, lampy, żyrandol, kolumny, etc., rze-
czy kuchenne, do sprzedania zaraz. Sienna
3, miesz. 4, 1-y dom od Marszałkowskiej.

Meble tanio do sprzedania: garnitur czar-
ny wytwornie rzeźbiony, z jadalni ume-
blowanej dębowe, biurko duże męzkie, biur-
ko damskie misternej roboty, szafa piękna,
szafki do bielizny, umywalka z marmurem,
konsolki czarne, otomanka duża, otomanka
damska jedwabiem kryta, tualeta, damski
stoleczek, portjery z kilku pokoi, firanki, parę
obrazów i wiele sprzętów domowych. Bracka
12, stróż wskaże. 9458

Bryczka na resorach do sprzedania za
przystępną cenę. Wiadomość: ulica Mura-
nowska 6, u feldfebla Iwanowa. 9416

Narzędzia ślusarskie i kowalskie, bryczka
na resorach, welocepedy dwa, kofowe, do
sprzedania do 1-go Lipca. Orła 1. 9571

Meble bardzo gustowne do sprzedania ta-
nio, z 5-ciu pokoi, całe urządzenie lub
częściowo, tremo, regulator, firanki. Twarda
6, na lewo w podwórzu, w pałacyku, mie-
szkania 41. 9530

Do sprzedania urządzenie salonu, oraz
fortepian, fabryki Kralja i Seidlera. Plac
Grzybowski 10, miesz. 3, codziennie
do obejrzenia między 3-ą a 5-ą po południu.

Fortepian fabryki Hoffera, z angielską
mechaniką, bardzo mało używany, do sprze-
dania. Ulica Żurawia 11, miesz. 2, 2,
rano od godz. 9 do 12 i od 4 do 6 po po-
łudniu. 9641

Szafy orzechowe, rozbiierane, ładne. Ord-
ynacka 5, róg Wróblej. 9688

Krowa dojna przybyła się i jest do
kolebrynia. Ulica Bracka 10. 9692

Wypredaż z powodu wyjazdu różnych
mebli i sprzętów, jako to: pianino Pleyela,
żyrandol, lustra z konsolami, szafy, trzy gar-
nitury mebli, biurka męzkie i damskie, sto-
liki, lampy i t. p., codziennie między 3-ą i
6-ą po południu, poczynając od środy 25
Czerwca. Mazowiecka 10, m. 2. 9640

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania lu-
tro z konsolką i inne sprzęty. Wspólna
6 domu, mieszkania 4. 9744

Do sprzedania: szafa rozbiierana, komo-
da, stół, warsztatik szewski amatorski.
Ulica Krucza 13a, m. 25, dom Jamiol-
kowskiego. 9745

Skarpetki męzkie fild'ecosse i bawełniane
od 37 1/2 kop. Ulica Świętokrzyska 15,
pracownia wyrobów pończosz. M. Bronak.

Tanio do sprzedania stół rozsuwany, ko-
moda, szafa do sukien, 2 szafy i stół ku-
chenny, 2 łóżka żelazne, kołyska na sprę-
żinach, łóżeczko jesionowe dziecięce. Ulica
Żurawia 25, mieszkania 4. 9736

Do sprzedania tanio: 2 maszyny do szy-
cia, Poliaek i Schmidta, maszyna introliga-
torska do rżnięcia papieru, nożyce do
krajania tektury, wszystkie maszyny prawie
nowe, oraz różne sprzęty gospodarskie, ze-
garki złote damskie i pierścienki. Ul. Do-
bra 19a, mieszkania 20. 9737

Fortepian Małeckiego, najnowszej kon-
strukcji, prawie nowy, do sprzedania. Ho-
tel Kowalski 4. 9725

Do sprzedania maszyna do szycia, oryginalna
Si gela. Złota 13, miesz. 13. 9720

Do sprzedania za przystępną cenę tryk-
Negretti, z owczarni p. Unruga z Ryk,
wygrany na tegorocznej wystawie. Obejrzeć
i wiadomość powziąć można u stróża: ulica
Wspólna 9. 1524

Do sprzedania bryczka na resorach, paro-
konna. Nowolipki 3, u Antoniego. 9764

Zniwiarka Wooda w dobrym stanie, do
sprzedania u mechanika p. Osieńskiego w
Radomiu, za połowę ceny. 1528

Do sprzedania fortepian w dobrym sta-
nie za przystępną cenę. Wiadomość: Ale-
ksandria 6, m. 5, od godz. 10-12. 9743

Meble używane: są do sprzedania garnitu-
ry różnego fasonu, szafy, kredensy, biurko,
landszafy i t. d., wszystko za bezcen. Mar-
szalkowska 48 i róg Świętokrzyskiej. 9698

Z powodu zmiany lokalu do sprzedania
garnitur mebli za rs. 80, w dobrym sta-
nie, także komoda, stół do kart i różne
sprzęty domowe. Sienna 4h, stróż wskaże.

Meble bardzo gustowne, z 6-u pokoi, całe
urządzenie lub częściowo, oraz lustra zło-
cone, dywany, i lampy, tanio do sprzedania.
Róg Marszałkowskiej 26 i od Chmielnej
27, mieszkania 30. 9766

Wypredaż różnych mebli, przyjmuje
wszelkie obstarunki. Bednarska 13.
Stolarz. 9767

Kilaset książek w różnych językach i
różnej treści, oraz szafa bejcowana na
rzeczy, stoliki, stółki, balja wielka, wszy-
stko bardzo tanio. Leszno 32, m. 5. 9768

Ogier kary z rysaków, stadniny Danitowa,
do sprzedania. Widzieć można każdodziennie
w stajni lejby gwardji Wołyńskiego pułku
w Mokotowie, wprost wyseigów. 9772

Fortepiany: jeden fabryki Małeckiego,
drugi Braikopia lipski, jak nowe do sprze-
dania. Miodowa 3. 9746

Są do nabycia szkice rysunków Norblina i
parę obrazów olejnych starej szkoły. Złota,
domu 5, miesz. 4, od 10 do 12. 9747

Szeslong nowy i kozeta do sprzedania u
Stapiera. Wspólna 13a. 9781

Do sprzedania meble używane. Elektro-
bralna 41, od 11 rano do 1-jej obejrzeć
można. 9748

Gazomierz, oraz 2 żyrandole i jedna lampa
do gazu, tanio do odstąpienia. Wiad.: ul.
Karmelicka 2, miesz. 12. 9750

Wielki wybór zagranicznych fortepianów,
pianin i harmonji w składzie A. Wernera,
Senatorska 16, róg Bielańskiej. Sprzedaż i
wynajęcie. 9755

Ceter czarny w 2-m polu na kaczki, do
sprzedania. Świętokrzyska 5, m. 7. 9780

Szafy sklepowe, zadane do dystrybucji lub
dla szewca, są do sprzedania bardzo ta-
nio. Wiadomość: Nowy-Swiat 56, w fabryce
lateralów. 9753

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania
garnitur mebli mahoniowych, używany, bar-
dzo tanio, a także garderoba damska. No-
we-Miasto 4, miesz. 8. 9760

Stół dębowy jadalny do sprzedania z krze-
slami, lub bez krzeseł i kanapa dębowa
do przedpokoju lub sklepu, przy ulicy So-
nej 1, wiadomość u stróża. 9794

Dywany perskie, tanie uralskie od rs. 1
kop. 80, pałasy na portjery, chodniki i
inne wyroby wschodnie wyprzedają się jesz-
cze przez dni kilka, po cenach kosztu. Świa-
tokrzyska 29, pierwsze piętro 4. 9784

Kanauzy tanie na suknie, koronki ruskie
do sprzedania po cenie kosztu. Święto-
krzyżka 29, pierwsze piętro 4. 9785

Dwa nowe podróżne bardzo eleganckie fran-
cuzkie kufry z szufladami, są do sprze-
dania za pół ceny, prawie tylko za koszt
samego materiału, w dystrybucji Nowy-
Swiat 7. 9783

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpczewskiego,
skład trumien i wszelkich efektów pogrze-
bowych. Nowy-Swiat 42. 15

Sklep kolonialny z maszynami do cukru,
stowarem i całym urządzeniem, za niską ce-
nę jest do sprzedania. Targu miesiecznie
2,000 rs. Wiadomość na miejscu w tymże
sklepie. Czarniakowska 69. 9176

Z powodu słabości zdrowia jest do sprze-
dania sklep wiktualów, wraz z dystrybu-
cją, z kontraktem trzy-letnim, za rs. 250.
Wiad.: ulica Pańska 64. 9621

Sklep wiktualów jest do sprzedania. Ul.
Nowolipie 41. 9620

Sprzedaje magazyn obuwia damskiego,
niegzystujący od lat kilkunastu, dający pe-
wne stałe utrzymanie, osobie nawet nie fa-
chowej. Wiad.: kiosk, Plac Teatralny. 1510

Piekarnia J. Komosińskiego, za Nowo-
grodzkiem przystanek kolei Nadwi-
ślańskiej Pomiechówek, do wynajęcia w ka-
żdym czasie za cenę 120 rubli, z urządze-
niem i wszelkimi wygodami. Wiad. na miej-
scu, lub Elektoralna 23, m. 13. 9461

Sklep wiktualów z urządzeniem do herba-
ty do sprzedania, z ładnym mieszkaniem,
z powodu niemożności prowadzenia jednej
osobie. Wiadomość: ul. Grzybowska 51,
u p. Knap. 9491

Sklep owocowy z całkowitem urządzeniem,
w bardzo dobrym punkcie, jest do sprze-
dania od 1 Lipca. Wiad. przy ulicy Chmiel-
nej 25, lokalu 1. 9382

Do sprzedania tanio suma 1,200 rs. Zgło-
szenia przyjmuje biuro ogłoszeń, Senator-
ska 18, pod Karol B. 1486

Wzrosty interes do sprzedania Willa
położona tuż pod Warszawą w Sielcach
4e, vis-à-vis parku Belwederskiego, z pię-
knym domem mieszkalnym, murywanym,
wśród starych drzew cieniowych, z budynka-
mi dla służby, stajnią, wozownią, z pięknym
ogrodem etc. etc. Posiadłość ta może też być
zamieniona na dom w Warszawie lub wy-
dzierżawiona na zakład gastronomiczny, ku
czemu z uwagi na wciąż wzmagającą się
frekwencję i coraz gęstsze zaludnienie bar-
dzo się nadaje. Wiad. u właściciela K.
Mantey, Świętokrzyska, róg Włodzimierskiej,
w składzie kaszmirów. 1415

Od dnia 1 Lipca r. b. jest do odstąpienia
dzierżawa na lat 7, folwarku położonego
przy trakcie bitym, w powiecie Łowickim, z
inwentarzem żywym i martwym, przestrzeni
ziemi jest wólk 30. Blizsza wiad. w księ-
garni R. Oczykowskiego w Łowiczu. 1459

Posesję dobrze położoną, z ozdobną po-
łową frontu trzy-piętrowego, kamieniczką
obok i wspólnymi oficynami, czyniącą oko-
ło 8,500 rs., chcący dobudować, może kupić
lub zamienić na kamienicę mniejszą, bez
długu, lub folwark takiż, przed nowym pra-
wem stepowem, bez pośrednictwa. Oferty
pod lit. H. S. w kantorze Kurjera. 9605

Dwie posesje do sprzedania, w miasteczku
przeznaczanym na osadę, dobrze zalu-
dionem, szybko wzrastającym i handlowem,
w odległości dwóch mil od stacji drogi że-
laznej Nadwiślańskiej, nad rzeką spławną,
w okolicy z drzew, grzyźtey i bardzo ma-
lowniej, ze wszystkimi zabudowaniami
gospodarskimi, w stanie prawie nowym, do
tego około 10 mórg dobrej gleby i plac po-
spalonym wiatraku. Ze względu na bliskość
Warszawy i łatwą komunikację, miejscowość
nadaje się bardzo na urządzenie letnich mie-
szkan. Informacji udziela codziennie w ka-
żdej porze właściciel domu 12/2834 ulica
Tamka w Warszawie. 9511

Sklep wiktualów jest zaraz do sprzedania,
sprzy sklepik jest maleńki pokoi. Święto-
krzyżka 14. 1485

Dom do sprzedania w Czestochowie, przy
ulicy Ogrodowej pod 57A, frontu łuki
38, placu lokci kwadratowych 2,000. Od uli-
cy dom murywany, parterowy, 6 okien i br-
ma, w dziedzińcu 2 oficyny drewniane, ogró-
dek. Dochodu rs. 500. Żądane rs. 5,000. —
Może pozostać rs. 1,500. Wiadomość na
miejscu. 873

